Nr. 240. Wtorek, 20 Października 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny *ogłoszeń*: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe Pisma Odręczne:

Kochany Panie Kuzynie, generale kawaleryi, Arcyksiążę Eugeniuszu!

Mianuję Waszą Miłość generalnym inspektorem armii i naczelnym komendantem obrony krajowej w Tyrolu i Przedarulanii.

Przy tej sposobności wspominam z całem uznaniem Pańską wielostronną, znakomitą działalność na posterunkach, które zajmowałeś; jej to zawdzięczać należy, że pozostający przez lat przeszło 8 pod Pańskiem kierownictwem korpus XIV. osiągnął teraźniejszy tak wysoki stopień bojowego wykształcenia.

Przekonany, że Pańskie tak skuteczne oddziaływanie na wszystkie podległe Panu komendy, oddziały i urządzenia wojskowe i nadal wspierać będzie ich dzielność bojową, ślę Waszej Miłości z Mojem najszczerszem podziękowaniem ponownie wyrazy Mego zadowolenia.

Budapeszt, 11 października 1908.

Franciszek Józef w. r.

Kochany generale kawaleryi hr. Uxküll-Gyllenband!

Czyniąc zadość Pańskiej prośbie o przeniesienie w stan spoczynku, patrzę ze szczerem ubolewaniem na ustąpienie jednego z Moich najlepiej wypróbowanych generałów; prawdziwego żołnierza, który na rozmaitych posterunkach, ostatnimi czasy przez lat 17 jako komendant korpuśny, znakomitych dokonał rzeczy; który przyświecał sile zbrojnej jako przykład niewyczerpanego zapału, niezłomnej wierności wobec obowiązków, rycerskiego sposobu działania i myślenia.

We wdzięcznej zachowam pamięci wspomnienie Pańskich wybornych, przezemnie zawsze w pełni uznawanych usług i z głębi serca życzę, abyś Pan jeszcze przez długie lata w najlepszem powodzeniu mógł cieszyć się niosącem zadowolenie wspomnieniem Pańskiej pełnej chwały przeszłości wojskowej.

Budapeszt, 11 października 1908.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 października b. r. zamianować najmiłościwiej prokuratora Państwa w VII. klasie rangi w Stryju, Wacława Czernego, prokuratorem w VI. klasie rangi w Stanisławowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego: Henryka Góralskiego, naczelnika sądu powiatowego w Bełzie, do Stryja; Karola Rybotyckiego, naczelnika sądu powiatowego w Chodorowie, do Sambora; Józefa Horitzę, naczelnika sądu powiatowego w Podwołoczyskach, do Stanisławowa; Władysława Kropińskiego w Stryju do Przemyśla; dr. Adolfa Neumanna w Sanoku do Lwowa; Ignacego Krasowskiego, naczelnika sądu powiatowego w Starejsoli, do Sambora; Pawła Bilińskiego, naczelnika sądu powiatowego w Mikołajowie, do Brzeżan; dr. Jana Hosera w Brzeżanach, Tadeusza Rybickiego, naczelnika sądu powiatowego w Janowie, i Józefa Romanowicza w Złoczowie, do Lwowa; Bazylego Malarkiewicza w Samborze do Przemyśla; Jana Ogonowskiego w Brzeżanach i Adolfa Felseis Nechaya w Kołomyi, do Lwowa; dr. Józefa Hańczakowskiego, naczelnika sądu powiatowego w Ottynii do Stanisławowa i Eliasza Fraenkla w Sanoku do Przemyśla; oraz zamianował radcami sądu krajowego, sekretarzy sądowych: Kazimierza Piotrowskiego we Lwowie dla Sambora, Jana Gailhofera w Stryju dla Stryja, Stanisława Albinowskiego w Przemyślu dla Stanisławowa, dr. Konstantego Rybickiego w Stryju dla Stryja, Michała Drohomireckiego w Kołomyi dla Kołomyi, Edwarda Dobosżyńskiego w Wadowicach dla Sanoka, Kazimierza Brzezińskiego w Przemyślu dla Sambora, Józefa Pawłowicza w Stryju dla Kołomyi, dr. Dawida Engla w Tarnopolu dla Tarnopola, Jana Pełeńskiego w Sanoku dla Sanoka, Włodzimierza Kozakiewicza w Samborze dla Sambora, Maryana Kowińskiego w Bolechowie dla Sanoka, Adama Harlendera w Przemyślu dla Brzeżan, Aleksandra Mogilnickiego w Stanisławowie dla Stanisławowa, Antoniego Gawlika w Jarosławiu dla Kołomyi, Aleksandra Miskyego we Lwowie dla Złoczowa i Aleksandra Fedorowicza w Krakowie dla Stanisławowa.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcę sądu krajowego w Stanisławowie, dr. Wiktora Swobodę, prokuratorem Państwa w VII. klasie rangi w Stryju.

P. Minister sprawiedliwości zamian… wał radcami sądu krajow… dowych: dr. He… niowcach d… tuleac…

… Załoźcach do Brzeżan oraz zamianował sędziami powiatowymi sekretarzy sądowych: Aleksandra Gryglewskiego w Mikołajowie dla Mikołajowa, Karola Tunikowskiego w Kutach dla Kut i Aleksandra Tworowskiego w Przemyślanach dla Przemyślan, a sekretarzem sądowym adjunkta sądowego, Stanisława Donichta w Lisku dla Załoziec.

Pierwszy Prezydent Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego zamianował oficyała kancelaryjnego c. k. Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego, Wincentego Manaczyńskiego, adjunktem dyrekcyi urzędów pomocniczych, a kancelistę Maryana Raczyńskiego, tamże oficyałem kancelaryjnym.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 października 1908 l. 130.238 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 15 października 1908 l. 40.965/5621, normującem aż do odwołania wprowadzanie zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa. — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZ…

LISTY Z WARSZAWY.

(Po rewolucyi. — Warszawa rozbawiona. — Zobojętnienie dla polityki. — Zmiana pojęć i wyobrażeń. — Demoralizacya. — Pornografia. — Teatr. — W. Perzyńskiego „Sławny człowiek". — „Dzieje grzechu" Żeromskiego).

(Dokończenie).

Kimże są ci nowi mistrzowie słowa, ci twórcy i krzewiciele nowych pojęć? Pokazał nam ich Włodzimierz Perzyński w swoim „Sławnym człowieku". Zobaczmy, jak wyglądają.

Brudną, cuchnącą ścierką od początku do końca jest ten „sławny człowiek" Perzyńskiego, młody autor, Porycki. Ubogi, medytuje ciągle, skądby złapać rubla, skądby pożyczyć kilka złotych na najniezbędniejsze potrzeby życia i na knajpę.

Dziurawe suknie, podarte buty, pusty żołądek nie hańbią nikogo, a najmniej młodego, polskiego literata, którego całe suknie, całe buty, syty żołądek (jego pracę) zabierają wydawcy, księgarze, różni przekupnie, ale hańbi każdego człowieka, nawet takiego, co ulice zamiata, brak uczciwości, honoru i ambicyi.

Porycki jest nieuczciwym, bo pożyczonych pieniędzy nie oddaje nigdy, nie ma ambicyi, bo bierze je, wyłudza podstępnie od naiwnych, łatwowiernych, nie ma poczucia honoru, bo nie czuje nawet ni… ści takiego postępowania.

I jest lekkomyślnym! dorw… trochę grosza za dramat, za nowe… wa się swojej krwawicy z taką … nością, jak gdyby rozporządzał mi…

I jest leniwym, próżniak… zabrać się do regularnej prac… wydobyć z tej cuchnącej, … dzy, woli przesiadywać c… mi nocami w kawiarni, … się ordynarnie lub ref…

I jest tchórzem, … zachowuje się, jak n… botyn, odgrywający … wincyonalnej rolę bo…

Jest w końcu … rzy go przyjęli serde… przyjaciółmi, płaci … stwem, paszkwilem. … koiła głód jego zmy… chłopca, co nie posia… zapłaconą, odstępuje … komu innemu i t. d. …

Brud aż cieknie … ka" Perzyńskiego, b… chorobliwej zmysłowo… nieuczciwości, tchórzo… krzejszy, że autor w… telnika z całym sp… ko drwiącym uśmi… co znaczy, że ni… wnych ludzi", ż…

Po przecz… Perzyńskiego … warzystwie te… żliweż, aby i… rzyński malu…

du w sprawie zajść we Lwowie w ulicy Brajerowskiej dnia 27 września b. r., przemówił w te słowa:

Na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z 30 września b. r. wnieśli posłowie dr. Battaglia i tow. oraz dr. Kost' Lewyckyj i towarzysze, zaś na posiedzeniu dnia 8 października b. r. poseł Stapiński i tow. interpelacye do Rządu w sprawie zajść przy ul. Brajerowskiej we Lwowie dnia 27 września 1908.

W interpelacyach tych zapytują pp. interpelanci:

1 Czy dochodzenie w tej sprawie zarządzono i czy zamierza Rząd pociągnąć do odpowiedzialności organa policyjne, o ile zawiniły?

2. Co zamierza Rząd uczynić celem zapobieżenia podobnym zajściom na przyszłość?

Na te interpelacye mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Ad 1. Natychmiast po tem zajściu JE. Pan Namiestnik delegował Radcę Dworu Zimnego do przeprowadzenia dochodzenia, który przesłuchawszy przedewszystkiem organa policyjne, które przy tem zajściu interweniowały, wezwał następnie zamieszczonem w dziennikach ogłoszeniem wszystkich, którzy postępowaniem organów policyjnych czują się dotknięci, a w szczególności tych, którzy odnieśli obrażenia cielesne, ażeby się u niego zgłosili, a nadto odniósł się do jednego z przewódców partyi socyalno-demokratycznej o wymienienie świadków.

W skutek tego wezwania zgłosiło się 15 osób jako uszkodzonych, z których 12 poddało się oględzinom lekarskim. Ze świadków wymienionych przez partyę socyalno-demokratyczną jawiło się 18. Wszystkie te osoby przesłuchano z największą dokładnością, a rezultat całego dochodzenia jest następujący:

Dnia 27 września 1908 o godzinie 11 przed południem deputacya partyi socyalno-demokratycznej udała się do gmachu sejmowego, aby JE. Panu Marszałkowi krajowemu i pp. przewodniczącym klubów sejmowych przedstawić swe żądanie w sprawie projektowanej reformy ordynacyi wyborczej do Sejmu.

Ponieważ kilka dni przedtem plakatami wezwano stronników tej partyi do licznego zgromadzenia się w powyższym czasie przed gmachem sejmowym, a po południu tego samego dnia także przed gmachem Namiestnictwa, gdy deputacya przedstawiać będzie swe żądania także c. k. Namiestnikowi, dyrektor policyi zaprosił do siebie przewódców partyi celem omówienia bliższych szczegółów zamierzonej manifestacyi, zwrócił przytem ich uwagę, że po myśli przepisów ustawy o zgromadzeniach wszelkie pochody i zgromadzenia pod gołem niebem w czasie, gdy Sejm obraduje, we Lwowie nie są dozwolone i zastrzegł wyraźnie, że oprócz treściwego zakomunikowania zgromadzonym odpowiedzi Marszałka krajowego i Namiestnika przed gmachem sejmowym i Namiestnictwem, ani na tych miejscach, ani też w ul. Brajerowskiej przed domem Kasy chorych, dokąd deputacya po opuszczeniu gmachu sejmowego zamierzała się udać, innych przemówień wygłaszać nie wolno.

W ten sposób dyrektor policyi niechcąc utrudniać zamierzonej manifestacyi, zezwolił na wszystko, co według najliberalniejszej interpretacyi ustawy było możliwe, a nie było wprost sprzeczne z ustawą.

Przewódcy partyi przyrzekli się do tego zastosować i dodali, że gdyby osoby, które podążą za deputacyą na ul. Brajerowską, zatrzymywały się na ulicy, jeden z przewódców wejdzie między nie i wezwie je do rozejścia się. Prawdziwość przytoczonej treści rozmowy dyrektora policyi z przewódcami stronnictwa potwierdzili obecni przy tej rozmowie dwaj wyżsi urzędnicy dyrekcyi policyi.

Gdy wspomniana deputacya po opuszczeniu gmachu sejmowego i zakomunikowaniu zgromadzonym przed tym gmachem odpowiedzi Pana Marszałka krajowego i pp. przewodniczących klubów sejmowych, udała się na ul. Brajerowską do lokalu Kasy chorych, podążył za nią tłum ludzi liczący około 1.500 osób i zajął, tłocząc się, część ulicy Brajerowskiej, mniej więcej od wylotu ulicy Podlewskiego do wylotu ul. Kościuszki.

Otoczony tym tłumem, udał się także komisarz policyi Tauer na czele około 40 żołnierzy policyjnych na ul. Brajerowską i stanął koło domu Kasy chorych. Za nim podążyli wkrótce dwaj inni urzędnicy policyjni z kilkunastu żołnierzami i ustawili się przy realnościach l. 10 i 12 ul. Brajerowska.

Z balkonu I. piętra domu Kasy chorych przemówił do zgromadzonych krótko poseł Hudec, zaznaczył mianowicie tylko, że manifestacya przed Sejmem odbyła się poważnie, i wezwał zgromadzonych do rozejścia się i stawienia się po południu przed gmachem Namiestnictwa.

Jakkolwiek przemówienie to o tyle nie odpowiadało omówionemu programowi, że wygłoszono je z balkonu, a nie z ulicy wśród zgromadzonych, komisarz policyi nie przerywał mowy.

Dopiero gdy następnie wstąpił na balkon poseł Daszyński i począł przemawiać, a już wstęp jego przemówienia wskazywał na to, że zamierza wygłosić dłuższą mowę, wezwał komisarz policyi mowcę do zaprzestania mowy. Gdy oddalenie komisarza od balkonu nie było wielkie, należy przypuścić, że mowca słyszał wezwanie komisarza, a gdyby go nawet nie słyszał, mógł się tego domyśleć, gdyż publiczność na wezwanie komisarza odpowiedziała okrzykami: „wolno mówić — hańba — nie przerywać — policya prowokuje“ i t. p. Wezwanie komisarza i okrzyki publiczności w odpowiedzi na to wezwanie słyszały liczne osoby słuchane przy dochodzeniu.

Gdy także dwukrotne powtórzenie tego wezwania nie odniosło skutku, a nadto poseł Wityk, stojący w drzwiach balkonu, wskazywał gestami zgromadzonym, że będzie potem także przemawiać, komisarz policyi nie mając innego środka do zniewolenia mowcy do zaprzestania mowy, a chcąc zebraniu temu, które nabrało charakteru niedozwolonego ustawą zgromadzenia pod gołem niebem, kres położyć, wezwał kilkakrotnie donośnym głosem zgromadzonych na ulicy do rozejścia się. Wezwanie to powtarzali także inni urzędnicy policyjni i wachmistrz policyi.

Wprawdzie przeważna część osób słuchanych przy dochodzeniu, a mianowicie świadkowie przedstawieni przez stronnictwo socyalno-demokratyczne, twierdzą — co także w niektórych dziennikach podnoszono — że wezwania do rozejścia się nie słyszeli; kilku jednak świadków przyznało, że słyszeli bądźto komisarza policyi Tauera osobiście wzywającego do rozejścia się, lub wołającego kilka razy „w tył“, bądźto nie widząc osoby, słyszeli wołanie „proszę się rozejść“. A gdy także inni urzędnicy policyjni, oraz żołnierze z odwołaniem się do przysięgi służbowej zeznali, że publiczność wzywano do rozejścia się, należy przyjąć za udowodniony fakt, że takie wezwanie do publiczności rzeczywiście wystosowano.

Ponieważ wezwanie to nie odniosło skutku, komisarz policyi polecił żołnierzom policyjnym ulicę opróżnić, co w ten sposób wykonano, że oba wymienione oddziały połączywszy się koło domu Kasy chorych, podzieliły się następnie na dwie części. Jedna część żołnierzy odpychała publiczność w kierunku ul. Mickiewicza, a druga w kierunku ul. Kaźmierzowskiej. — Podnoszony więc przeciw policyi zarzut, że ruchami swymi zatamowała odpływ chcącej się rozejść publiczności, nie jest uzasadniony. Dodać należy, że w odległości 69 względnie 36 kroków od domu Kasy chorych wpadają do ul. Brajerowskiej pionowo ulice Podlewskiego i Kościuszki, tak, że ustąpienie się publiczności z ul. Brajerowskiej mogło także temi ulicami łatwo i w krótkim czasie nastąpić.

Jak liczni świadkowie zeznali, żołnierze policyjni usiłowali z początku rozproszyć publiczność bez użycia broni i dopiero później wydobyli pałasze.

Żołnierze, którzy dobyli szabel, zeznali przy dochodzeniu, że do tego kroku spowodowało ich to, że albo sami zostali uderzeni kamieniami lub laskami, albo spieszyli na pomoc innym żołnierzom atakowanym przez publiczność, albo chronili w ten sposób siebie lub inne osoby urzędowe od zamierzonych uderzeń.

Świadkowie, przedstawieni przez partyę socyalno-demokratyczną, twierdzą, że nie widzieli, aby żołnierzy obrzucano kamieniami lub bito laskami, widzieli zaś, jak policyanci wywijali szablami ponad głowami publiczności, płazowali lub cięli szablami, a to nawet osoby uciekające lub takie, które w popłochu przez inne potrącone, upadły na chodnik.

Urzędnicy policyjni zeznali jednak z odwołaniem się na przysięgę służbową, że żołnierzy policyjnych obrzucono kamieniami i laskami już w chwili, gdy zaczęli ulicę opróżniać. Jeden z urzędników zeznał, że zanim policya jeszcze wkroczyła, rzucono na żołnierzy policyjnych stojących przed realnościami l. 10 i 12 przy ul. Brajerowskiej kamień, który trafił jednego plutonowego policyi w czako. Tuż za kamieniem spadła przed nogi tego oddziału złamana laska.

Faktem jest też, że 12 żołnierzy, którzy byli czynni przy opróżnianiu ulicy, odniosło według stwierdzenia lekarza wojskowego kontuzye od uderzenia kamieniem lub laską.

Stwierdzone zostało przytem na podstawie własnych zeznań żołnierzy, którzy pałasze wyciągnęli, że wydobyli je bez komendy, z własnej inicyatywy. Czyniony więc komisarzowi policyi zarzut, że dał rozkaz do wydobycia pałaszy, nie jest uzasadniony.

W starciu żołnierzy policyjnych z publicznością także kilkanaście osób z tej publiczności doznało obrażeń.

Z osób, które poddały się oględzinom lekarskim, odniosły według orzeczenia lekarzy urzędowych 3 osoby rany w plecy, 1 osoba na szczycie głowy, 1 na prawej ręce, a 4 osoby tylko nieznaczne obrażenia. Reszty, t. j. trzech osób, nie stwierdzono śladu zewnętrznych obrażeń. Wszystkie urzędownie stwierdzone obrażenia są lekkiemi uszkodzeniami ciała.

Z 14 żołnierzy, którzy wydobyli pałasze, przyznało 7, że zrobiło użytek z broni. Nadto obwiniono jeszcze 3 dalszych żołnierzy, że również uderzali pałaszami.

Gdy komisarz policyi zobaczył, że żołnierze dobyli pałaszy, a publiczność się rozpierzchła, dał natychmiast sygnał do skupienia się żołnierzy.

Z przedstawionych faktów okazuje się, że policya zachowywała się tak długo biernie, póki manifestacya obracała się w legalnych granicach, a komisarz policyi wystąpił dopiero wtedy, gdy przez wygłaszane w ulicy Brajerowskiej mowy naruszono przepisy ustawy o zgromadzeniach. Wynika więc z tego, że komisarz Tauer w postępku swej odpowiedzialności za naruszenie ustawy spełnił tylko ciążący na nim obowiązek. Ubolewać zaś należy, że publiczność nie usłuchała od razu wezwania jego do rozejścia się, tak, że musiał się odwołać celem przeprowadze-

---

tego słońca, które ukazuje w dali życie pro- ... zont miłości.

... dotykał. Marta pró-

... przemawia.

Marta dała folgę swojemu zdenerwowaniu, łkając radośnie z twarzą ukrytą na ramieniu matki, która stała nieruchoma z wyrazem surowej nagany na twarzy. Jakób czuł, że trzeba się zdobyć na postanowienie. Poszedł prosto do starej damy z elegancyą Don Żuana idącego naprzeciw statuy komandora. I ujmując kościstą rękę, podniósł ją do ust prosząc:

— Matko!

Marta, stojąc już po za szeroką rośliną ...iach jesiennych, szybko się pudrowała ...im puszkiem.

...dzie wchodzili żegnając się. Pani ...przybrała napowrót zwykły wyraz ... uśmiechała się najnaturalniej w

... straciła na darmo swego wieczoru.

X.

...ń po południu, Marta koń- ...iety w małym saloniku, ...onek elektryczny. „Czy ...bie z bijącem sercem.... ...iej“.

...y srebrny zegarek sto- ... pół godziny.... Poszła ...a muślinową firankę.... ...iecie pod temi chmu- ...nad ziemią!... Ale ona ...iszy, że nie czuła cię- ...wała gałązkę mimozy ... Miodowy zapach wy- ...ego wybrzeża, miast ...morza pod złotem nie- ...najprzód....

...eszła ostrożnie.

...n. Powiedziałam, jak ...iema nikogo. Ale wi- ... Chce koniecznie....

...pliwie. Baron źle

...

...zwyczaj. Marta ...wykle, zniosła ... i szorstkich ...łunków tego człowieka, nie mogła się powstrzymać od wstrętu.... Spojrzała na niego z niezadowoleniem, a przecież starał się przedstawić jak najlepiej, pełen surowej, wyszukanej elegancyi.... Ale ze zwykłą niesprawiedliwością swego wieku, wykreśliła go z rzędu mężczyzn. Było to, co najwięcej, użyteczne zwierzę domowe.

— Matka wyszła?

— Tak.

— Tem lepiej. Mam z tobą do pomówienia.

— Wraca za chwilę.... Wyszła w pewnej sprawie.... bardzo ważnej.

— To, co ci mam do powiedzenia, jest także bardzo ważne.

— Dla mnie?

— Dla wszystkich.

Mówił z powagą, która ją nieco zdziwiła. Czego chciał od nich? Usiadła, zrezygnowana, wskazała mu krzesło:

— Słucham pana.

Skupił się chwilę. A potem, z żywością, jakby zdobywając się na odwagę, wyrzekł jednym cięgiem:

— Nie będę używał żadnych wykrętów. Wiesz bardzo dobrze o czem może być mowa pomiędzy nami.

— Pan daruje, ale nie mam pojęcia.

— Nie przybieraj twojej złej minki. To mnie boli. Już na balu, wtedy, wieczorem.... Tak, słyszałaś co mówiłem, w przenośni.... A teraz, dziś udajesz, że nie rozumiesz, wiesz bardzo dobrze....

Ona wyrzuciła z oziębłością:

— Coraz mniej.

Meyerlein się ożywiał. Wzruszenie prawdziwe spowodowało tak silne drżenie wargi, że sam po raz pierwszy spostrzegł to przyzwyczajenie. Chociaż zrezygnowany, z całego serca pragnąłby się przypodobać, ale przedewszystkiem obawiał się, aby nie obrzydnąć jej do tego stopnia, żeby go za drzwi wyrzuciła, gdy przemówi. A nie mógł nie przemówić. Uczucie jego było tak silne, a od oświadczyn Jakóba, których się domyślił, z przenikliwością zazdrosnych, tak bardzo cierpiał!

(Ciąg dalszy nastąpi).

nia swego zarządzenia, do interwencyi żołnierzy policyjnych.

Gdy jednak dochodzenie wykazało fakty wskazujące na to, że poszczególni żołnierze przy opróżnianiu ulicy dopuścili się nadużycia broni, Namiestnictwo odstąpiło akta dochodzenia właściwej władzy wojskowej, celem przeprowadzenia postępowania wojskowo-sądowego przeciw tym żołnierzom, którzy, jak nadmieniono, bądź sami przyznali, że zrobili użytek z broni, jak i przeciw tym, których o to obwiniono.

Ad 2. Co do zapytania, jakich środków Rząd zamierza użyć celem zapobieżenia podobnym zajściom na przyszłość, mam zaszczyt oznajmić, że:

1. Władza polityczna tak jak obecnie, każdym razem bada ściśle podnoszone przeciw organom policyjnym zarzuty, i w razie wykazania poszlaków winy, odstępuje sprawę sądowi wojskowemu celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności;

2. Ważnym środkiem przeciw nadużyciu broni byłoby niewątpliwie lepsze wyszkolenie żołnierzy policyjnych. Wobec wzmagających się niepomiernie żądań i potrzeb służby bezpieczeństwa publicznego w wielkich miastach, a specyalnie we Lwowie, zwiększenie liczby żołnierzy policyjnych nie postąpiło dotychczas równomiernie. Wskutek tego żołnierze ci, nieraz młodzi wiekiem i niedoświadczeni, tak są przeciążeni służbą, że wszechstronne wykształcenie ich we wszystkich kierunkach służby jest utrudnione. O ile jednak warunki pozwolą, będzie usilnem staraniem Namiestnictwa dążyć do jak najlepszego wykształcenia żołnierzy policyjnych;

3. Jakkolwiek każde podobne starcie straży policyjnej z ludnością jest wypadkiem ubolewania godnym, i władze wszelkich dokładają starań, ażeby im o ile tylko można zapobiedz, to jednak jednym z głównych warunków zapobieżenia podobnym zajściom jest zachowanie się publiczności, od której domagać się trzeba, ażeby nie stawiała oporu zarządzeniom organów policyjnych, które bądź to przestrzegając nienaruszenia ustaw, bądź to działając w interesie utrzymania spokoju i porządku publicznego, spełniają ciążący na nich obowiązek.

W tym samym duchu odpowiedział następnie hr. Łoś w języku ruskim na wniesioną w tej sprawie interpelacyę p. dr. Lewickiego i tow.

Projekt
programu konferencyi bałkańskiej.

(#) P. Izwolski ciągle jeszcze podróżuje. Z Paryża udał się do Londynu, gdzie po wielkich trudnościach, ale nie z wielkiem dla swoich planów powodzeniem, ułożył z p. Greyem projekt programu konferencyi bałkańskiej, poczem podążył napowrót do Paryża, aby zyskać tego programu aprobatę ze strony p. Pichona, a jutro już oczekiwany jest w Berlinie. Pełen rozmaitego rodzaju wrażeń i wzruszeń przybyć ma p. Izwolski z Berlina wprost do Petersburga, gdzie złoży rachunek ze swej dłuższej pielgrzymki dyplomatycznej i przedstawi swoje teraźniejsze zdobycze i nadzieje na przyszłość.

Rachunek ten nie wypadnie bardzo pomyślnie. Najważniejszego dla Rossyi postulatu nie powiodło się p. Izwolskiemu przeforsować. Przyszła konferencya ma obradować nad różnemi kompensatami, ale kompensata dardanelska, mimo usilnych i podobno uporczywych zabiegów rossyjskiego dyplomaty, została wyłączona z programu. Gdy podejmował p. Izwolski podróż w sprawie rewizyi traktatu berlińskiego, uśmiechała mu się przedewszystkiem myśl przeprowadzenia przy tej sposobności rewizyi traktatu paryskiego, który zawarty po wojnie krymskiej orzekał, iż żadna flota wojenna, oprócz oczywiście tureckiej, nie może przepływać przez cieśniny morskie Bosfor i Dardanele, bez specyalnego pozwolenia sułtana, a nadto zabraniał Rossyi utrzymywania floty wojennej na morzu Czarnem. Odnośny paragraf o zamknięciu cieśnin wcielono na życzenie Anglii do traktatu berlińskiego. Otóż p. Izwolski zażądał obecnie zmiany tego paragrafu w tym kierunku, aby cieśniny były otwarte dla rossyjskich okrętów wojennych, przyczem przedłożył bardzo wyczerpujący memoryał, wyjaśniający stanowisko Rossyi w sprawie Dardaneli. Rząd angielski był na to przygotowany i na podstawie opinii swego urzędu marynarki uznał rozwiązanie tej kwestyi w myśl życzeń rossyjskich za niemożliwe. W komunikacie o konferencyi oczywiście nie zaznaczono tej zasadniczej różnicy zapatrywań Rossyi i Anglii, ale owszem podniesiono niejako wspaniałomyślność Rossyi, która nie chcąc stwarzać nowych trudności Turcyi, usuwa kwestyę cieśnin z porządku dziennego konferencyi, wychodząc z tego punktu widzenia, iż kwestya ta wymaga bezpośredniego porozumienia między Rossyą i Turcyą.

W ten sposób faktycznie cofnięto kwestyę Dardaneli „w daleką dal“, albowiem każdy to rozumie, iż jest to kwestya europejska w pełnem tego słowa znaczeniu i że dla jej rozwiązania nie wystarcza porozumienie dwu mocarstw, lecz potrzeba zgody wszystkich mocarstw podpisanych na międzynarodowych traktatach. Na tem stanowisku stanęła odrazu Turcya, a za nią i inne państwa, a zwłaszcza bardzo wyraźnie Niemcy. *Koeln. Ztg.* stwierdziwszy wybitnie międzynarodowy charakter kwestyi cieśnin, wyraziła zarazem zapatrywanie, iż Turcya nie ma powodu wynagradzania Rossyi otwarciem cieśnin, albowiem Rossya wskutek ostatnich wypadków bałkańskich nie poniosła żadnej straty i dlatego też nie należy jej się żadna kompensata. Dla Turcyi otwarcie cieśnin byłoby wielkim ciosem, bo pozostawałaby ona pod ciągłą grozą nagłego niebezpieczeństwa od strony morza.

Niepowodzenie p. Izwolskiego na punkcie najbardziej drażliwym i dla interesów Rossyi najbardziej żywotnym, oceniła odrazu prasa rossyjska. „Jakikolwiek będzie koniec zawieruchy bałkańskiej — piszą *Piet. Wiedomosti* — jedno jest niewątpliwe. Oto odparto nas zarówno z Bliskiego jak Dalekiego Wschodu, wydarto nam dwie jasne idee, dla których warto było żyć i pracować. Czy Rossya może istnieć bez tych idei? Na to pytanie powinna odpowiedzieć nie dyplomacya, nie konferencya. Trzeba wypracować wreszcie plan dalszego rozwoju Rossyi, zarówno wewnętrznego jak zewnętrznego i postępować zgodnie z nim a nie stosować się do planów poszczególnych ministrów“. A *Russkoje Słowo* dodaje: „Chwila jest poważna. Izwolski podróżuje i nic sobie nie robi z niezadowolonej opinii rossyjskiej. W groźnym dniu sądnym, który nastąpił dziś dla Słowiańszczyzny, cały stosunek Rossyi do rozgrywających się wypadków, znajduje się niepodzielnie i bez żadnej kontroli w rękach dyplomacyi. Głos smutku narodowego i oburzenia wylewa się tylko na szpaltach prasy, cóż jednak znaczy głos prasy rossyjskiej i dla naszej dyplomacyi i dla polityków europejskich?“

Te głosy prasy nie zapowiadają p. Izwolskiemu miłego wypoczynku po trudach podróży, zwłaszcza, że wymknęła mu się z ręki nietylko kompensata dardanelska, ale jeszcze druga wysuwana przez niego kompensata okazała się pozbawiona wszelkiej realnej podstawy. Widocznie chyba tylko dla dokuczenia Austro-Węgrom, zażądał on kategorycznie kompensaty dla Serbii. Wszyscy łamią sobie głowę nad tem, za co ma Serbia otrzymać kompensatę? Czy ma być wynagrodzona za to, że się rozbił jej fantastyczny pomysł utworzenia Wielkiej Serbii? Czy za to, że ciągłymi krzykami i pogróżkami niepokoi opinię europejską, pragnącą szczerze utrzymania pokoju? Wreszcie nasuwa się pytanie, jaka wogóle w dzisiejszych warunkach możliwa jest dla niej kompensata?

Otóż taką kompensatę wymyślił p. Izwolski. W rokowaniach z angielskimi ministrami domagał się umieszczenia na porządku dziennym konferencyi w punkcie siódmym żądania, aby Serbii dano kompensatę przez sprostowanie granic na przytykającej do Sandżaku nowo-bazarskiego części terytoryum Bośnii i Hercegowiny. Na tak sformułowane żądanie nie zgodzono się przedewszystkiem w Paryżu, zwłaszcza, gdy otrzymano tam ze strony powołanej kategoryczne oświadczenie, iż Austro-Węgry nie wzięłyby udziału w konferencyi, na której zamierzanoby przyznać Serbii i Czarnogórze jakiekolwiek korzyści terytoryalne, a w szczególności, gdyby brano pod uwagę Sandżak, jako terytoryum kompensaty. „Dowiadujemy się — pisze *Vaterland* — z bardzo dobrego źródła, iż Anstro-Węgry od zadowalającego wyjaśnienia tej kwestyi czynią zależnym swój udział w projektowanej konferencyi bałkańskiej. Do opróżnienia Sandżaku i zwrócenia go Turcyi, jako kompensaty zobowiązały się Austro-Węgry dobrowolnie, ale zastrzegą się one bardzo energicznie przeciwko temu, aby to terytoryum odstępowano Serbii i Czarnogórze, przez co wytworzyłoby się niebezpieczne zetknięcie granic obu tych krajów, których stolice naprzemian są głównem ogniskiem zwróconej przeciw Austro-Węgrom wielko-serbskiej propagandy“.

Jeżeli więc obecnie, wbrew intencyom p. Izwolskiego, punkt siódmy programu konferencyi zmieniono i dano mu ogólnikowe brzmienie: „Korzyści, jakie mają być przyznane Serbii i Czarnogórze“, to po stosownem zastrzeżeniu Austro-Węgier, zdaje się być rzeczą niewątpliwą, iż inicyatorowie konferencyi nie mają już na myśli korzyści terytoryalnych. Inne korzyści są możliwe. Poruszył je sam Rząd austryacki w Delegacyach. Korzyść Czarnogóry polegałaby na uchyleniu krępującego jej prawa zwierzchnicze paragrafu 29 traktatu berlińskiego, a korzyść Serbii na powołaniu jej przedstawiciela do komisyi dunajowej. Do przyznania tych korzyści okazały już Austro-Węgry skłonność przed ogłoszeniem programu konferencyi.

Znany nam jest dotąd tylko projekt programu konferencyi i to w ogólnym zarysie. Widocznie jednak i tekst tego projektu nie jest jeszcze ustalony, skoro w odnośnych komunikatach *Agencyi Havasa* i *Biura Reutera* mogły zajść istotne, a nawet zasadnicze różnice. Oficyalnie wyparto się komunikatu *Agencyi Havasa*: ogłoszenie jego miało nastąpić wskutek niedyskrecyi, o którą posądzono p. Izwolskiego. W każdym razie projekt ten ostatecznie ustalony przez Anglię, Rossyę i Francyę, przedłożony zostanie do aprobaty innym mocarstwom, a zwłaszcza najbardziej w tym przedmiocie interesowanej Turcyi.

Wiadomości dotychczasowe z Konstantynopola stwierdzają, iż ogłoszony projekt programu konferencyi nieprzychylnie przyjęto w Turcyi. Zapowiedziane kompensaty uważają tam za illuzoryczne, gdyż Turcya uzyskałaby je i bez konferencyi, na podstawie bezpośredniego porozumienia z Austryą i Bułgaryą. Turcya zamierza podobno wystąpić z innym projektem, którego jednym z punktów będzie: zabezpieczenie dalszej nietykalności terytoryum państwa tureckiego. Zapewne i ze strony innych mocarstw zażądana będzie pewna korektura tego lub owego punktu programu angielsko-rossyjskiego. Dziś już jednak stanowczo i z zadowoleniem stwierdzić można, iż jeśli konferencya przyjdzie do skutku, w jej programie nie będzie żadnego takiego punktu, któregoby Austro-Węgry zasadniczo przyjąć nie mogły.

Paryż. Prezydent Fallières przyjął wczoraj na audyencyi rossyjskiego ministra spraw zewnętrznych Izwolskiego i odbył z nim półgodzinną konferencyę. Nadto przyjął p. Fallières na audyencyi także ambasadora rossyjskiego.

Dziś daje prezydent Fallières śniadanie na cześć min. Izwolskiego, który odłożywszy swój wyjazd na 24 godzin, opuści Paryż we wtorek wieczorem, zatrzyma się krótki czas w Baden-Baden, a we czwartek wieczorem przybędzie do Berlina.

Paryż. *L'Eclair* pisze, że przedwczesne ogłoszenie programu konferencyi mocarstw jest tak niezwykłe i sprzeczne z dotychczasowymi zwyczajami, że niewiadomo, czy w tem widzieć machiawelizm, czy też sami inicyatorowie konferencyi nie życzą sobie, aby konferencya doszła do skutku.

Echo de Paris ogłasza rozmowę z rossyjskim ministrem spraw zagranicznych Izwolskim, w której Izwolski kategorycznie zaprzeczył temu, jakoby miał coś wspólnego z ogłoszeniem programu konferencyi mocarstw.

Paryż. Na sobotniej Radzie ministeryalnej omawiano sprawy zagraniczne, a minister spraw zagranicznych Pichon zdał sprawę ze swych rokowań z mocarstwami zagranicznemi.

Konstantynopol. Minister spraw zagranicznych Tewfik basza oświadczył w rozmowie z redaktorem pisma *Tanin*, że Porta nie akceptuje ogłoszonego programu konferencyi mocarstw.

Turcya proponuje program następujący: 1. proklamowanie Bułgaryi królestwem; 2. aneksya Bośnii i Hercegowiny; 3. zobowiązanie do współudziału w tureckim długu państwowym i w innych tureckich i bułgarskich zobowiązaniach; 4. stwierdzenie nienaruszalności granic Turcyi.

Minister przyznał, że Porta brała pod rozwagę sprawę ewentualnego załatwienia konfliktu z Austryą i Bułgaryą bezpośrednio, nie powzięła jednak dotychczas żadnej decyzyi.

Na Bałkanach.

Antiaustryacki bojkot w Turcyi.

Tryesteńska Izba handlowa i przemysłowa przyjęła rezolucyę, w której, wskazując na bojkot towarów i okrętów austryackich w portach tureckich, wyraża nadzieję, że Rząd austro-węgierski poczyni wszelkie kroki przeciw temu bojkotowi i stanie w obronie zagrożonych interesów handlowych austryackich. Dalej protestuje rezolucya przeciw szkodom, które wyrządził bojkot i wyraża przekonanie, że Rząd postara się o wynagrodzenie szkód poniesionych. Uchwałę tę postanowiono przesłać P. Prezesowi gabinetu bar. Beckowi, P. Ministrowi handlu dr. Fiedlerowi i P. Ministrowi spraw zagranicznych bar. Aehrenthalowi.

Ambasador austro-węgierski margr. Pallavicini już onegdaj poczynił bardzo poważne kroki u Porty z powodu bojkotu parowców austryackich, a obecnie kroki te ponowił. Ambasador otrzymał zapewnienie, że Porta zarządzi wszelkie środki, aby stłumić ruch bojkotu. Wczoraj też agitacya bojkotowa ustała. Ludność turecka zaczyna na nowo czynić zakupy w bojkotowanych dotychczas sklepach z konfekcyą austryacką.

Według doniesień, jakie dyrekcya generalna „Lloyda“ otrzymała z Konstantynopola i Smyrny, bojkot się zmniejszył i okręty, chociaż z przeszkodami, mogą wyładowywać towary.

Cesarz Wilhelm wobec Turcyi.

Nordd. Allg. Ztg. donosi szczegóły o ostatniej audyencyi ambasadora tureckiego u cesarza Wilhelma. Nowo mianowany ambasador Osman Mizamil basza, przybywszy na audyencyę, zapewnił cesarza, że uważa za swój obowiązek utrzymać tradycyjne dobre stosunki między Niemcami a Turcyą.

Cesarz wyraził radość z powodu, że widzi w nowym ambasadorze swego dawnego znajomego, jako zastępcę monarchy szczerze zaprzyjaźnionego. Wyraził dalej zdziwienie, iż w ostatnich czasach rozeszły się pogłoski, jakoby zmieniło się jego usposobienie do Turcyi i jej monarchy. Cesarz zaprzeczył kategorycznie tego rodzaju pogłoskom i podniósł, że i dalej żywi dla Turcyi szczerze przyjazne uczucia, których dowody dał w Damaszku. W końcu życzył Turcyi, aby jako państwo konstytucyjne pomyślnie się rozwijała i raz jeszcze zapewnił o swej przyjaźni szczerej dla Turcyi i jej monarchy.

Następnie przedstawił cesarz ambasadora cesarzowej.

Wieści z Konstantynopola.

Nadzwyczajna Rada ministrów, której oczekiwano w sobotę, nie odbyła się.

Agencya Havasa otrzymała wiadomość z Konstantynopola, że rząd turecki zmobilizował korpus armii w Anatolii.

W półurzędowych jednak tureckich kołach jak pierwej tak i teraz oświadczają, że nie wydano wcale rozkazu mobilizacyi korpusów wojsk anatolskich. Wydano jedynie zarządzenia na wypadek przewozu wojsk.

Według wiadomości z tureckich kół wojskowych, miano postanowić zarządzenie mobilizacyi wszystkich jedenastu nizam, oraz liniowych dywizyj piechoty, konnicy i artyleryi w I., II. i III. korpusie (Konstantynopol, Adryanopol, Saloniki), dalej kilku europejskich i małoazyatyckich dywizyj redyfów, razem 14 dywizyj. Nastąpiło to wszakże tylko w celu ćwiczeń wojskowych i w celu doprowadzenia do normalnego stanu wojsk, osłabionych skutkiem ostatnich urlopów.

Rząd turecki na zapytanie dyplomatów zaprzeczył wiadomościom o mobilizacyi i polecił ambasadorom, aby ogłosili odpowiednie oświadczenia.

Jakoż berlińska ambasada turecka przesłała *Biuru Wolfa* następujący komunikat: Wiadomości podane przez prasę o mobilizacyi tureckich wojsk w Europie i Małej Azyi, pozbawione są wszelkiej podstawy. Rząd turecki nie wydał wcale zarządzeń mobilizacyjnych.

Równocześnie turecki ambasador w Paryżu, Naum basza, oświadczył wobec kilku sprawozdawców dziennikarskich, że rząd turecki rzeczywiście był zdecydowany wydać wszelkie zarządzenia potrzebne do mobilizacyi i wszystkie koleje otrzymały już konieczne wskazówki. Projektowanych zarządzeń jednak zaniechano, ponieważ Porta w sobotę wieczorem otrzymała wreszcie żądane zapewnienia od Bułgaryi.

Stanowisko Serbii.

Minister Milovanowić wyjechał do Berlina.

Jak w Belgradzie głoszą, deputacya kupców serbskich udała się do ministra spraw zagranicznych i oświadczyła mu, że w razie, gdyby zaszła potrzeba, oddają oni majątki swe do dyspozycyi w nadziei, że któreś z wielkich mocarstw poprze Serbię w odparciu krzywdy, jaką Serbii wyrządziły Austro-Węgry.

W sobotę po południu w gmachu Skupczyny odbyła się poufna konferencya kilku posłów.

Janko Vukotić jako reprezentant rządu czarnogórskiego przybył onegdaj w nadzwyczajnej misyi do Belgradu.

Uspokojenie w Bułgaryi.

Z Sofii donoszą: Zarządzone onegdaj powołanie części rezerwy na ćwiczenia wojskowe, zostało wczoraj odwołane.

Po onegdajszej Radzie ministrów usposobienie wojenne znacznie się zmniejszyło. Przypuszczają, że królowi Ferdynandowi uda się rząd nakłonić do ustępstw w sprawie kolei wschodnich i do bezpośrednich rokowań z rządem tureckim.

Doniesienie dzienników, jakoby koronacya króla Ferdynanda odbyć się miała w listopadzie, jest pozbawione wszelkiej podstawy. Dotąd rząd nie zajmował się tą kwestyą. W każdym razie koronacya nie odbędzie się przed uznaniem Bułgaryi królestwem przez mocarstwa.

Paryż. Przybył tu z Berlina król grecki.

Ateny. Burmistrz z Salonik Adil bej, jeden z najwybitniejszych członków komitetu młodotureckiego, przybył tu i odbył dłuższą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych i prezeseem gabinetu.

KRONIKA.

Lwów, 19 października.

— **Kalendarz.**

Wtorek (20 października):

Felicyana. — Budzisława. — Serhya.

Wschód słońca o godzinie 5 55 rano, zachód słońca o godzinie 4·20 po południu

— **Dar Najj. Pana dla Ojca św.** Najj. Pan — jak donoszą z Wiednia — darował Ojcu św. z okazyi jego jubileuszu kapłańskiego złoty krzyż, na którym znajduje się postać Ukrzyżowanego, z 60 brylantów i 50 rubinów.

— **Audyencye u JE. P. Ministra Dawida Abrahamowicza.** W sali audyencyonalnej Namiestnictwa zgromadzili się dzisiaj o godzinie pół do 10 rano Wiceprezydenci Namiestnictwa, radcy Dworu i szefowie departamentów Namiestnictwa, których JE. Pan Namiestnik przedstawił po krótkiej przemowie JE. Panu Ministrowi Dawidowi Abrahamowiczowi. Następnie p. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej przedstawił JE. Panu Ministrowi członków i referentów kraj. Rady szkolnej.

W dalszym ciągu przybywali w podanym poniżej porządku na audyencyę: Ich Ekscelencye Najprzew. ks. Arcybiskupi: Bilczewski, Szeptycki i Teodorowicz, oraz ks. mitrat Bielecki i ks. prałat Turkiewicz w imieniu gr. katolickiej kapituły, a ks. Moszoro z ks. kanonikami Piotrowiczem i Bogdanowiczem w im. ormiańskiej kapituły katedralnej.

Dalej zgłosili się: komendant kraj. Żandarmeryi pułkownik Piringer, prezydent miasta Ciuchciński z wiceprezydentami dr. Rutowskim i Epplerem i delegatem Rady miejskiej, dr. Aschkenazem; wiceprezydent wyższego sądu kraj. Przyłuski z prezydentem sądu kraj. Bauchem, gronem radców tego sądu i starszym prokuratorem Hintzem i prokuratorem Barthem; wiceprezydent kraj. dyrekcyi Skarbu Prokopowicz z radcami Dworu tejże dyrekcyi i szefem biura prezydyalnego starszym radcą Dobrowolskim, zastępca prokuratora Skarbu, dr. Niewiadomski z gronem radców prokuratoryi Skarbu, naczelny dyrektor poczt i telegrafów radca Dworu Jan Lubicz Seferowicz z radcą Dworu Pikorem i gronem radców, dyrektor kolei państwowych radca Dworu Rybicki z radcami dr. Younga i Stelzerem, rektor Uniwersytetu dr. Mars z dziekanami wydziałów: ks. dr. Bartoszewskim, dr. Łyskowskim, dr. Sieradzkim i dr. Witkowskim, rektor szkoły Politechnicznej Niementowski, rektor Akademii weterynaryi dr. Szpilman z gronem profesorów, dyrektor Akademii handlowej Pawłowski, w imieniu Dyrekcyi domen i lasów starsi radcy: Biliński i Flechner, naczelnik kierownictwa budowy kolei państwowych starszy radca bud. Cieślikowski, starosta lwowski, radca Namiestnictwa Franz, wreszcie dyrektor policyi, radca Rządu Schechtel z gronem urzędników i inspektor przemysłowy radca Rządu Arnulf Nawratil.

Z kolei przedstawili się JE. P. Ministrowi: Prezes dr. Władysław Kraiński i dyr. Jan Vivien w imieniu Tow. Kredytowego ziemskiego, Artur Zaremba Cielecki i Jan Vivien w im. galic. Towarzystwa gospodarskiego, zaś jako reprezentanci Centralnego zarządu Tow. „Kółek rolniczych" prezes Cielecki, radca szkolny Mieczysław Zaleski. dr. Bronisław Dulęba, dyr. Adamski; Wydział powiatowy lwowski z prezesem Leopoldem Baczewskim, br. Horochem, Teofilem Merunowiczem i Dymitrym Kiernohą, prezydent Izby handlowej i przemysłowej Samuel Horowitz z wiceprezesami Baczewskim, Gubrynowiczem i sekretarzem Izby dr. Stesłowiczem.

W imieniu Banku krajowego przedstawili się dyrektorowie: dr. Alfred Zgórski, dr. Józef Milewski i dr. Wacław Domaszewski, dalej Naczelnik filii Banku Austro-Węg. we Lwowie, Józef Kotwicz Zgórski, dyrektor filii Zakładu dla handlu i przemysłu Jan Kanty Steczkowski.

Poczem JE. P. Minister przyjmował licznych petentów, których posłuchania przeciągnęły się do godziny pół do drugiej.

— **Jubileusz Ojca św.** Pielgrzymka polska, która uda się do Rzymu celem złożenia hołdu Ojcu św. z okazyi złotego jubileuszu jego kapłaństwa, będzie przyjęta na posłuchaniu między 7 a 10 listopada. Adres odczyta JE. P. Marszałek Stanisław hr. Badeni. Po bilety wstępu należy się zgłaszać do Kolegium polskiego w Rzymie (via dei Maronifi 22). Dla włościan i osób mniej zamożnych urządza ks. Biskup przemyski Pelczar wspólną pielgrzymkę pod przewodnictwem ks. prof. dr. Jana Balickiego i ks. Kazimierza Kotuli. Pielgrzymi wyjadą z Przemyśla dnia 2 listopada wieczorem, z Krakowa o godzinie 12 m. 56 w nocy. Następnego wieczora przenocują w Padwie, drugą noc spędzą w Lorecie, w Rzymie staną dnia 5 listopada wieczorem i zabawią tam przez 11 dni, zwiedzając kościoły i skarby sztuki. Będą też dla nich urządzone nabożeństwa na grobie św. Piotra, przy trumnie św. Stanisława Kostki, w bazylice św. Wawrzyńca. Dnia 16 listopada po uroczystej Mszy św. Ojca św. w bazylice watykańskiej wyjadą wieczorem do Wenecyi, a ztamtąd następnego dnia przez Wiedeń do kraju. Bilety będą ważne na 90 dni. Cena jazdy pociągami pospiesznymi z Krakowa wyniesie tam i z powrotem I. klasą 352 k. 70 h., II. kl. 238 k. 10 h., III. kl. 136 k. 60 h.; prócz tego trzeba mieć mniej więcej 200 kor. na mieszkanie i wikt tak w Rzymie, jak i w czasie podróży. Mieszkanie i wikt w Rzymie wynajmie się w jednym z hoteli za umiarkowaną cenę; strój narodowy jest pożądany. Zgłoszenia przyjmuje ks. prof. dr. Jan Balicki w Przemyślu, najdalej do 25 października. Pieniądze trzeba przysłać razem ze zgłoszeniem.

— **Odczyt Cezarego Jellenty** o Norwidzie jako artyście i poecie, którego to odczytu wygłoszona wczoraj część pierwsza wzbudziła ogólne zainteresowanie, odbędzie się dzisiaj w sali ratuszowej. Początek o godzinie 8 wieczorem, a nie, jak zapowiadano o 7.

— **Zaduszki.** W interesie porządku, dogodnej komunikacyi i bezpieczeństwa publicznego ze względu na spodziewany nadzwyczajny ruch publiczności zwiedzającej groby na cmentarzu Łyczakowskim w dniach 1 i 2 listopada 1908 zarządził magistrat, aby w dniach powyższych odbywał się pochód ulicą Piekarską na cmentarz Łyczakowski tylko jednym chodnikiem po stronie lewej, powrót zaś z cmentarza chodnikiem po drugiej, t. j. lewej strony ulicy.

— **Posiedzenie** w sprawie „Funduszu doraźnej pomocy dla uczącej się młodzieży im. Henryka Rewakowicza" odbędzie się dziś, w poniedziałek, o godzinie 7 wieczorem w sali posiedzeń magistratu.

— **Z Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych.** Dnia 16 b. m. zjawiła się w Sejmie deputacya Tow. nauczycieli szkół wyższych, złożona z przewodniczącego prof. dr. K. Twardowskiego, jego zastępcy dyr. St. Schneidra i członka zarządu głównego prof. dr. M. Janelaga i przedłożyła prezydyum sejmowej komisyi szkolnej memoryał w sprawie rozmieszczenia szkół średnich w naszym kraju w myśl uchwał tegorocznego walnego zgromadzenia.

— **Polskie Towarzystwo emigracyjne** na odbytem w sobotę wieczorem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu, uchwaliło po dłuższej dyskusyi przenieść siedzibę Towarzystwa ze Lwowa do Krakowa.

— **Posiedzenie naukowe** polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we d. wtorek, 20 b. m., o godz. 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ul. Długosza). Porządek dzienny: 1. Prof. dr. W. Laska: O ostatniem trzęsieniu ziemi. 2. Luźne komunikacye.

— **Towarzystwo właścicieli realności** odbędzie walne zgromadzenie we środę, 28 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Towarzystwa (ul. Łyczakowska l. 3).

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 24 b. m., „wieczór śmiechu" z łaskawym współudziałem chóru kółka amatorskiego i orkiestry wojskowej. W programie: monologi, deklamacye humorystyczne z ostatniej chwili, na zakończenie zaś komedyjka w jednym akcie. Bilety od wtorku, godziny 5 po południu.

— **Nagle a niespodziewanie** odbyła wczoraj zima wjazd do naszego miasta na przekór prognozie, która niesłychane cuda o piękności dnia tego przepowiadała. Już rankiem silne oziębienie powietrza dało się dotkliwie odczuć; po południu w chmurnej atmosferze bujać poczęły śniegowe płatki coraz żwawiej i gęściej, tak, że nad wieczorem obsypały dachy i oblepiły drzewa białą powłoką. W ciągu nocy spadł termometr poniżej zera i dzisiaj — choć w godzinach przedpołudniowych pokazało się było słońce, mamy już wrażenie, jakby zima objęła rządy. A przecie byłoby to za wcześnie. Swoją drogą, po roku, który nie dopuścił rozwinąć się wiośnie, a lata całkowicie nie miał, można spodziewać się wszystkiego!

— **Miejska Rada zdrowia.** Na sobotniem jej posiedzeniu przeprowadzono obszerną dyskusyę nad otwarciem prywatnych froeblówek, chajderów i ochronek. Zwrócono uwagę zarówno na zdrowotne jak i społeczne momenty tej kwestyi. Wobec faktu, że stan płonicy od kilkunastu dni nie zmniejsza się, a skupia się głównie w punktach miasta, zamieszkałych przez ubogą ludność żydowską, Rada zdrowia obstając zasadniczo przy opinii swej poprzedniej z 9 b. m. co do otwarcia chajderów na razie dla dzieci w wieku szkolnym, — powzięła rezolucyę w tym kierunku, by fizykat indywidualnie badał chajdery, froeblówki i ochronki; — w razie uznania, że jakiś zakład możnaby otworzyć, przedłoży fizykat Radzie zdrowia wnioski do zatwierdzenia. Nadto wyrażono opinię, że co do nadzoru lekarskiego takich zakładów, musi to być nadzór ustanowiony z urzędu, nie ma go zaś wykonywać lekarz, opłacany przez właściciela danego zakładu.

Drugą, nader ważną i doniosłą dla stolicy kraju sprawę asanacyi dzielnicy III, ujęła Rada zdrowia w konkretną rezolucyę następującego brzmienia: „Zważywszy, że wieloletnia obserwacya stwierdziła po nad wszelką wątpliwość, że okolica na północ i na zachód od placu Gołuchowskich jest pierwszorzędnem ogniskiem wszelakich epidemii, z ogromną ujmą dla stosunków zdrowotnych całego miasta, a w dalszej konsekwencyi i kraju, miejska Rada zdrowia uznaje naglącą potrzebę asanacyjnej regulacyi tej dzielnicy, a przedewszystkiem uregulowania i rozszerzenia ulic, oprócz natychmiastowego wyczyszczenia jej".

— **Czyszczenie miasta.** Wiceprezydent miasta dr. Rutowski zawiadomił na sobotniem posiedzeniu m. Rady zdrowia, że ogólne wymycie miasta odbywa się właśnie i to na wielką skalę; w wydanych w tej mierze zarządzeniach uważał za potrzebne poczynienie pewnych ograniczeń, by mianowicie nie żądano od właścicieli domów za wiele. To też mycie, dezynfekcyonowanie wychodków, odczyszczanie podwórz i zaułków jest w pełnym toku, a ponieważ nie stawia się żądań wygórowanych, właściciele bez opozycyi wydane zarządzenia wykonują. Cała akcya odbywa się głównie siłami urzędniczemi; pomoc obywatelska w komisyach obchodowych jest bardzo skąpa. Prezydyum miasta ma nadzieję, że w krótkim czasie w mnóstwie domów zapanuje pożądana czystość i lepsze stosunki zdrowotne. Z zadowoleniem podnieść należy, że dotąd wszelkie zarządzenia w tej mierze udało się przeprowadzić bez użycia środków surowszych.

— **Zakład spalania śmieci.** Na założenie tego zakładu, mającego pierwszorzędną dla zdrowotności miasta naszego wartość, otrzymała gmina dawniej ofertę, jednak niezbyt korzystną. Obecnie wpłynęła oferta znacznie dla gminy dogodniejsza; mianowicie przedsiębiorca podejmuje się sam zakład taki wybudować, a po 15 latach oddać go gminie na własność i jeszcze płacić po 40.000 koron rocznie. Jest tedy nadzieja, że tak ważny, wieloletni postulat miasta ziści się już niebawem.

— **Czerwonka** (dysenterya) panuje epidemicznie: w Sadzawej pow. bohorodczańskiego, w Medowej pow. brzeżańskiego, Zadwórzu i Korzelicach pow. przemyślańskiego, w Strzałkowie pow. stryjskiego i w Żurawnie pow. żydaczowskiego.

— **Ważne dla popisowych.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza, że popisowi urodzeni w latach 1888, 1887 i 1886 mają się zgłosić do spisu poborowych w listopadzie w miejskim urzędzie konskrypcyjnym.

△ **Nieostrożna jazda.** Automobilarz 5.884 jadąc wczoraj szybko ul. Chorążczyzny, najechał na 13 letniego chłopca Ferdynanda Brzuszka, który upadłszy na bruk, skaleczył się dotkliwie w prawą rękę.

△ **Kronika policyjna.** W realności przy ul. Źródlanej l. 8 schwytano w nocy z soboty na niedzielę znanego rzezimieszka Józefa Stefanowicza w chwili, gdy zakradł się w celach kradzieży do szynku Fingerrotha.

✝ **Zmarli** we Lwowie: Cecylia z Schweizerów Hirschowa, żona radcy Dworu i dyrektora dóbr państwowych, w 60 r. życia; Lucyna z Orłowskich Russanowska, w 74 r. życia; Ferdynad Terenkoczy, werkmistrz kolei państwowej; Eufemia z Kalistowskich Wreciowa, żona emer. nauczyciela szkół ludowych, w 64 r. życia.

W Warszawie, prof. Witold Załęski, uczony statystyk i historyk, w 72 r. życia. Zmarły położył wielkie zasługi na polu prac statystycznych, z których wiele ogłosił drukiem.

W Paryżu, Ignacy Poznański, znany milioner łódzki, w 56 r. życia.

— **Śmiertelny wypadek na dworcu kolejowym w Krakowie.** W sobotę przed południem na dworcu towarowym w Krakowie pięciu robotników zajętych było wyładowaniem dwu wielkich kół rozpędowych do maszyny, przeznaczonej do robót około poszukiwania węgla kamiennego w Mnikowie pod Krakowem. Wskutek nieostrożności i nieumiejętności robotników, jedno koło rozpędowe runęło i zabiło na miejscu 25-letniego robotnika Jana Gutera. Drugi robotnik 28-letni Jakób Pierog ma zmiażdżoną czaszkę i konającego przewieziono go do szpitala. Trzeci robotnik Jan Zieliński ma zmiażdżoną stopę. Wszyscy trzej pochodzą z Mnikowa.

W sobotę zmarł również przewieziony do szpitala św. Łazarza 19 letni robotnik Jan Pierog.

— **Tramway elektryczny w Oświęcimiu.** Ministerstwo kolei przedłużyło do 3 października 1909, udzielone właścicielowi fabryki w Oświęcimiu Emilowi Kuznitzkyemu pozwolenie na przedwstępne roboty techniczne około elektrycznej kolejki ze stacyi kolejowej w Oświęcimiu do miasta.

— **Zamach na konsula włoskiego.** Z Zagrzebia donoszą, że murarz imieniem Simoni, Włoch, wykonał onegdaj zamach na tamtejszego konsula włoskiego, z powodu sprawy o prywatną pretensyę do jednej z firm włoskich. Konsul jest ranny, jak również jego żona i służący, który przybiegł na pomoc. Simoniego aresztowano.

— **Tajemnicze zniknięcie listu pieniężnego.** Z Hermanstadu donoszą do pism budapeszteńskich, iż na poczcie w Mühlbach w Siedmiogrodzie, zginął onegdaj list pieniężny, nadany do ministra Daranyi'ego, a zawierający 52.000 kor. Wdrożone śledztwo pozostało na razie bez rezultatu.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Wieczór pieśni dr. K. Zawiłowskiego. — Pierwsze wrażenie z premiery „Madame Butterfly").

W zastępstwie chorego sprawozdawcy wypada zdać mi sprawę z ostatnich zdarzeń muzycznych. Idąc porządkiem chronologicznym zacznę od wieczoru pieśni, jakim uraczył nas w piątek p. Zawiłowski. Był to wieczór bardzo zajmujący. P. Zawiłowski, znany nam bardzo dobrze, ma też we Lwowie ustaloną reputacyę, a występy jego ściągają licznych zwolenników pieśni. Położył on też wielkie zasługi wobec pieśni polskiej, wprowadzając ją na estradę koncertową nietylko polską. Szkoda też wielka, że p. Zawiłowski w ostatnich czasach rzadko tylko daje się słyszeć, bo w tym dziale odtwórczej sztuki jest on u nas jedną z nielicznych jednostek wybitnych. W piątkowym wieczorze ujął p. Zawiłowski wszystkich wykonaniem na wskroś artystycznem pieśni, mimo, iż w głosie jego czuć można było chwilowe zmęczenie, spowodowane najprawdopodobniej przebytą niedawno chorobą. Z utworów polskich usłyszeliśmy pieśni Karłowicza, Różyckiego, Niewiadomskiego, Noskowskiego i Szopskiego. Akompaniowała p. Rosenbuschówna, a akompaniowała doskonale. W koncercie tym usłyszeliśmy młodego skrzypka p. Kreinera, ucznia prof. Jackla. Młody koncertant, posiadający zdolności, wykazał, że pozostaje pod kierownictwem umiejętnem — a przy dalszej pracy wyrobi się na skrzypka dobrego.

Opera dała nam w sobotę premierę „Madame Butterfly", Pucciniego. Do rzeczy samej powrócimy jeszcze w najbliższym czasie. Na razie ograniczamy się do zanotowania ogólnego wrażenia. Opera przygotowana pod każdym względem bardzo dobrze, podobała się ogólnie. Wystawiono ją z dużym nakładem pracy i kosztów. Wykonawcy stanęli na wysokości swego zadania. P. Korolewiczowa jako Madame Butterfly dała nam kreacyę pod każdym względem skończoną. Artystka oddała postać Madame Butterfly z całem wrodzonem jej mistrzostwem — jak to nieraz sprawozdawca wasz miał sposobność uznać. Wypracowana w najdrobniejszych szczegółach zajmująca postać bohaterki przykuwała też uwagę nietylko pięknością głosu, ale i artyzmem gry. Zadanie p. Korolewiczowa miała wdzięczne bardzo, ale i ogromne, gdyż partya jej największa i najbardziej przez kompozytora opracowana. P. Łowczyński, jako Pinkerton, miał wieczór szczęśliwy, głosowo usposobiony bardzo dobrze, śpiewał pięknie. Panna Lachowska była doskonałą Suzuki, a p. Okoński, jako konsul Shaiplers ogólnie się podobał. Reszcie wykonawców, a w pierwszym rzędzie pp. Sulikowskiemu, Tarnawskiemu i Dębickiej należą się słowa uznania zupełnie zasłużonego.

Osobna wzmianka należy się reżyseryi za nadzwyczaj dobrze przygotowane przedstawienie, a p. Jasińskiemu za stylowe *mise en scene* opery, które dodawało egzotyczności tematowi, egzotyczności, której w muzyce Pucciniego prawie, że nie ma

Wykonawców, a szczególnie p. Korolewiczową, Lachowską, oraz pp. Łowczyńskiego i Okońskiego wywoływano po każdej odsłonie kilkakrotnie, a oklaski i wywoływania przypadły też w udziale pp. Stermiczowi i Floryańskiemu. Podnieść też należy z uznaniem dodatnią pracę p. L. Różyckiego, który przygotowywał chóry i korepetytował solistów.

M. B.

Prelekcya o Słowackim. W przyszłym tygodniu odbędzie się na rzecz sprowadzenia zwłok Słowackiego do kraju prelekcya Jana Pietrzyckiego o dwu dramatach Juliusza Słowackiego: „Książę Michał Twerski" i „Agesilaos Agis", nadto o pozostałych szczątkach z poematu „Posielenije" i nieznanych szczegółach, tyczących się wielkiego poety, a odnalezionych przez prelegenta w papierach po ś. p. Hipolicie Błotnickim.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, po raz piąty „Skiz", komedya w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską.

We wtorek, po raz drugi „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę, po raz pierwszy (nowość) „Dyabeł", komedya w 3 aktach z węgierskiego, przez Franciszka Molnara.

Jubileusz 50-letniego kapłaństwa Ojca św.

Lwów, dnia 19 października.

Wśród szeregu uroczystych obchodów, jakie w ostatnich czasach urządzono w całym świecie katolickim ku uczczeniu 50-letniego jubileuszu kapłaństwa Ojca św., Piusa X., bezsprzecznie jedno z pierwszych miejsc

zajmie wczorajszy obchód w naszem mieście, imponujący swą wspaniałością i rozmiarami.

Dzień jubileuszowy Ojca św. rozpoczął się odegraniem pobudki po ulicach miasta przez kapelę „Czwartaków", a równocześnie z wieży ratuszowej, ustrojonej w chorągwie narodowe i papieskie, odezwały się hejnały, niby zwiastuny głównej uroczystości.

Uroczystość sama rozpoczęła się sumą pontyfikalną w kościele archikatedralnym, przystrojonym w kolory papieskie, dywany i kwiaty. Mszę św., w czasie której chór Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia" z towarzyszeniem orkiestry 15 p. p. wykonał utwór „Ecce Sacerdos" M. Filkiego, dyrektora chóru kościelnego we Wrocławiu, Mszę „Missa in C" Rheinbergera i mottet „Tu es Petrus" mistrza sycylijskiego ks. Michała Hallera, odprawił w otoczeniu licznej asysty Najprz. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski. Piękne, pełne głębokich myśli kazanie wygłosił ks. Arcybiskup Teodorowicz.

W nabożeństwie wzięli udział: JE. P. Minister Dawid Abrahamowicz, JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski z członkami Rady szkolnej krajowej, prezydent miasta Ciuchciński z gronem radnych, kapituła, liczne grono posłów na Sejm krajowy, reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, Sodalicya Maryańska panów ze sztandarem, stowarzyszenia „Gwiazda" „Skała" i cechy ze sztandarami, oraz tłumy wiernych, które wypełniły świątynię Pańską po brzegi.

Po odśpiewaniu przez duchowieństwo *Te Deum*, udzielił JE. ks. Arcybiskup Bilczewski zgromadzonym w kościele wiernym błogosławieństwa Przenajświętszym Sakramentem.

Wieczorem o godzinie 7 odbyła się w sali Filharmonii Akademia jubileuszowa, na którą przybyli Najprz. ks. Arcybiskupi Bilczewski i Teodorowicz, ks. Biskup Bandurski, JE. P. Minister Abrahamowicz z Małżonką, JE. P. Namiestnik z Małżonką, JE. P. Marszałek krajowy, Prezes Akademii Umiejętności JE. Stanisław hr. Tarnowski, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski, posłowie na Sejm krajowy i do Rady państwa, członkowie kapituły rzym kat., duchowieństwo świeckie i zakonne, Rada miasta Lwowa z prezydentem miasta Ciuchcińskim, Sodalicya Maryańska panów *in corpore*, oraz bardzo liczna publiczność, która zajęła wszystkie możliwe miejsca w sali.

Akademię jubileuszową rozpoczął „Marsz uroczysty" Alfonsa Maillyego, wykonany na organach, przez p. W. Adamczaka, organistę klasztoru OO. Franciszkanów we Lwowie, poczem wstąpił na trybunę przybrany w bogaty strój narodowy JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni i wygłosił „Słowo wstępne". Mowca zaznaczywszy na początku swego przemówienia, iż celem zebrania jest nietylko oddanie hołdu Namiestnikowi Chrystusa Pana i Głowie Kościoła w roku jubileuszowym 50-letniego Jego kapłaństwa, lecz także danie godnego wyrazu przywiązania naszego do Kościoła katolickiego, podniósł następnie z naciskiem, że niedość jest być wiernym synem Kościoła, lecz należy to stwierdzić także czynami. Obowiązek ten nasz jest w dzisiejszych czasach tem większy, gdy do uszu dochodzą bluźnierstwa.

Wskazując z kolei na białą postać Starca, stojącego u steru łodzi Piotrowej, którego serce pełne jest miłości i sprawiedliwości dla wszystkich, a żywiącego najlepsze uczucia dla tych, którzy cierpią ucisk i prześladowanie, wyraził mowca przekonanie, że naród polski, który oparł swe nadzieje na sprawiedliwości, wierzy, iż w Ojcu św., Piusie X., znajdzie potężnego obrońcę i orędownika.

Dziś więc, gdy myśl biegnie ku murom Watykanu, wśród których niejeden z Polaków, przybywszy tam stroskany, znalazł pokrzepienie na duchu, składamy Ojcu św. nie kwiaty, lecz wyznanie wiary i posłuszeństwo dla Kościoła i jego widomej Głowy.

Po odśpiewaniu przez chór męski Tow. śpiewackiego „Lutnia" psalmu „Laudate Dominum", wstąpił z kolei na trybunę, również przybrany w strój polski, dr. Józef Milewski i wygłosił bardzo piękną mowę, przerywaną kilkakrotnie hucznymi, długo niemilknącymi oklaskami. Mowca podniósł, iż do hołdu, jaki składamy Ojcu św., zniewala nas przedewszystkiem uczucie wiary, które przez cały czas dziejów narodu polskiego było dlań pocieszycielką i nauczycielką prowadzącą przez życie, a powtóre wspaniała postać Piusa X., który objął tron papieski w najtrudniejszych warunkach po Leonie XIII. jednym z najświetniejszych duchów ubiegłego stulecia, nazywanym nawet przez inowierców *lumen de coelo*. Ojciec św. bowiem od samego wstąpienia na Stolicę Apostolską daje dowody, iż jest najlepszym naszym Ojcem, otacza nas Swą miłością za to, że naród polski nawet wśród nieszczęść zachował wiarę ojców.

Z kolei zastanawiając się nad pytaniem, jaki wpływ wywarł Kościół na losy narodu polskiego, przypomniał mowca, że chrześciaństwo ochroniło go od zagłady, któremu uległy inne narody, uniezależniło naród polski od cesarstwa niemieckiego, w późniejszych czasach obroniło go od krzyżackich zakusów, wplotło w dzieje bohaterskie czyny pod Wiedniem i Chocimem, dało wielkich ludzi w służbie Boga i narodu. Kościół dał nam takie postacie, jak Kordeckiego, obrońcy Częstochowy, ks. Konarskiego, Ojca Marka, a w ciągu XIX. wieku cały szereg biskupów, którzy umarli na wygnaniu za wierną służbę Bogu i za to, że ze względu na potrzeby ludu polskiego nie dali się użyć za narzędzie polityce obcej.

Niemniejsze zasługi Kościoła widzimy w dziejach Polski w dziedzinie sztuki i literatury. Dość wspomnieć o tych licznie fundowanych kościołach i klasztorach, które były ogniskami nietylko religijnych prawd, lecz także ogniskami czynów gospodarczych i oświatowych, które do dziś są pomnikami historycznymi i skarbnicami narodowych pamiątek.

Wiara religijna wywarła też wpływ na pieśni nasze, począwszy od najstarszej, jaką jest pieśń „Bogu - Rodzica", a skończywszy na pieśniach porozbiorowych, z których niejedne, jakkolwiek ból je przygniata, krzewią wiarę i nadzieję, co więcej: spójnię narodową.

Chrześciaństwo i Kościół wreszcie były w narodzie polskim największą szkołą moralności i cnót obywatelskich i przyczyniły się do tego, że naród ten jest żyjącym, jakkolwiek nie istnieje już państwo polskie.

Kończąc swe przemówienie, wyraził mowca nadzieję, że naród polski, zwany ongi *Polonia semper fidelis*, zasłuży sobie i nadal na to miano wiernem przywiązaniem do Kościoła i miłością Ojczyzny.

Po odegraniu przez orkiestrę, dwie arfy i organy fantazyi Feliksa Nowowiejskiego na temat pieśni Rinalda da Capua, odspiewała p. Helena Oleska dwie pieśni: „Ave Maria" Fr. Luzzo i „Balladę" F. Nowowiejskiego, poczem p. W. Adamczak wykonał na organach Praeludium i fugę E-mol J. S. Bacha i „Absoute" Eug. Gigouta.

Z kolei chór mieszany Tow. spiewackiego „Lutnia" odspiewał z towarzyszeniem orkiestry 15 p. p. „Litanię Ostrobramską" Stanisława Moniuszki.

Następnie wstąpił na trybunę JE. ks. Arcybiskup Bilczewski, a zabrawszy głos, złożył słowa gorącej podzięki JE. P. Marszałkowi kraju i dr. Milewskiemu za przypomnienie czem jest wiara katolicka i Papież, oraz wszystkim, którzy już to przyczynili się do uświetnienia uroczystości, już to wzięli w niej udział.

Najprzew. Arcypasterz zaznaczywszy następnie, że czcząc Papieża, czcimy Boga w najpierwszym Jego słudze, zakończył prośbą zwróconą do Boga, by jak najdłużej zachował Piusa X. w całej pełni zdrowia, oraz aby rządy Ojca św. były najszczęśliwszymi dla świata i dla nas.

Uroczystość zakończyła się odspiewaniem przez chór mieszany „Hymnu na cześć Papiestwa", ułożonego ku uczczeniu jubileuszu papieskiego przez ks. Rudolfa Nowowiejskiego, sekretarza JE. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego.

* * *

(*M. B.*) Każdy wie jakie znaczenie dla rozwoju muzyki miał Kościół i papiestwo — słuszie też w uroczystościach jubileuszowych i muzyce dano miejsce. Piękne zakończenie całotygodniowych uroczystości kościelnych stanowiła wczorajsza Akademia muzyczna, która zgromadziła w sali Filharmonii wyborowe, a liczne towarzystwo Nastrój podniosły, wywołany samą uroczystością, utrzymał się przez cały wieczór, a program Akademii poświęcony wyłącznie muzyce kościelnej nagradzali słuchacze częstymi oklaskami. Za piękny ten wieczór należą się gorące słowa podzięki tak organizatorom jak i wykonawcom. Akademię rozpoczął pan W. Adamski odegraniem na organach marszu uroczystego kompozycyi Maillyego. W rękach jego spoczywał też akompaniament w poszczególnych punktach programu. P. Adamczak wywiązał się ze swego zadania bardzo dobrze — szkoda wielka, że organy nie we wszystkiem odpowiadały. Chór lutni męski i mieszany pod kierownictwem p. Cetwińskiego wykonał E. Tinela „Laudate dominum", prześliczną Litanię ostrobramską Moniuszki, oraz Hymn na cześć papiestwa opracowany podług melodyi ks. R. Nowowiejskiego na chór mieszany i orkiestrę przez Feliksa Nowowiejskiego. Lutnia, jest jedynem Towarzystwem śpiewackiem we Lwowie, które od lat wielu kultywuje z zapałem muzykę kościelną, a w tym kierunku posiada już znaczne wyszkolenie i odczucie stylu, które i wczoraj nadawało wykonanym utworom poważną cechę. Część insrumentalna wieczoru powierzona była orkiestrze 15 p. p, która od kilku lat pod kierownictwem p. Konopaska wyrobiła się z surowego materyału na bardzo dobry zespół koncertowy. I wczoraj zadowoliła wybredne nawet wymagania. Zadanie jej nie było łatwe, gdyż partytury dzieł Feliksa Nowowiejskiego nastręczają trudności niemało. Wczoraj poznaliśmy nową fantazyę Nowowiejskiego osnutą na temacie pieśni Rinalda da Capua. Rzecz to na wskroś oryginalna wyróżnia. się mistrzostwem faktury właściwem autorowi. Ks. R. Nowowiejski wystąpił przed naszą publicznością jako uzdolniony muzyk. Jego Hymn na cześć papiestwa spopularyzuje się niewątpliwie szybko, gdyż posiada wszystkie wymagane ku temu zalety. Ks. Nowowiejski ma zamiar, o ile słyszeliśmy, poświęcić się w zupełności muzyce kościelnej i w tym celu udaje się na studya do Ratyzbony. Jako solistka wzięła udział w Akademii p. Helena Oleska. Znamy ją dobrze z jak najlepszej strony — a wczorajszy wieczór przyniósł jej zupełne powodzenie. Artystka doskonale głosowo usposobiona oddała z wrodzonym jej artyzmem piękne Ave maria Fr. Luzzo i bardzo interesująco pomyślaną Balladę F. Nowowiejskiego, a zmuszona oklaskami dodała Paderewskiego „Pieśń dudziarza".

Szkarlatyna.

Stan szkarlatyny we Lwowie z dnia 17 października:

	Razem osób	W tem miejscowych	obcych	w domu	w szpitalach
Stan z dnia 16 października 1908	245	231	14	173	72
Przybyło d. 17 października 1908	6	6	—	6	—
Razem . .	251	237	14	179	72
Wyzdrowiało 8	—	8	—	6	2
Umarło —	—	—	—	—	—
Razem ubyło	8	8	—	6	2
Pozostaje w leczeniu	243	229	14	173	70

Nowo zgłoszeni chorzy pochodzą: w I. okręgu sanit. z ul. Kościelnej i św. Marcina, w V. okręgu sanit. z ul. Kopernika, w VI. okręgu sanit. z ul. Berka, Słonecznej i Bogdanówki. Wiek chorych: a) chłopcy lat 1½, 3 i 5; b) dziewczęta lat 2, 3 i 6. — W szpitalu epidemicznym na Janowskiem przebywało w dniu wczorajszym 51 chorych. W ubiegłym tygodniu zgłoszono ogółem 55 nowych chorych (w tem dwu obcych); w porównaniu z tygodniem poprzednim przyrost był o 9 większy; zgonów 4 (o 1 więcej, niż w tygodniu poprzednim).

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Związek Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Na sobotniem, drugiem z rzędu posiedzeniu, referenci poszczególnych komisyj przedłożyli szereg wniosków, które Zjazd delegatów uchwalił. Między innemi postanowiono: przypomnieć Stowarzyszeniom obowiązek zawiadamiania Związku o każdorazowej kontroli i żądać od nich, aby kasowość i likwidatura nie spoczywały w jednych rękach, oraz utrzymać w permanencyi sekcyę przemysłową, złożoną z sześciu członków i nadać jej obszerną kompetencyę.

Wydziałowi Związku polecono, aby podjął starania o tworzenie w kraju Spółek maszynowych, mających za zadanie dostarczanie Stowarzyszeniom i Spółkom wytwórczym, średnim i małym przemysłowcom maszyn, narzędzi i innych środków technicznych nowoczesnej produkcyi na spłatę, na przystępnych warunkach. Wydział Związku opracować ma projekt pierwszej takiej Spółki przy pomocy funduszu przemysłowego.

Uchwalono dalej poprzeć Towarzystwo powroźnicze w Radymnie.

Po przyjęciu budżetu na r. 1909 (wydatki w kwocie 69.918 K., dochody w kwocie 71.350 K.), wyraziło zgromadzenie delegatów zapatrywanie, że należy podnieść kapitał zakładowy Związku do 2 milionów koron. W subskrypcyi mają wziąć udział przedewszystkiem Stowarzyszenia i użyć na to funduszu obrotowego lub rezerwowego.

W sprawie ubezpieczenia pracowników Stowarzyszeń związkowych, postanowiono zwrócić się do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych.

Z kolei, po przyjęciu proponowanych zmian statutu, uchwaliło zgromadzenie delegatów polecić Stowarzyszeniom kredytowym sprawę wydatniejszego poparcia przemysłu i rolnictwa w ten sposób, aby starały się o uzupełnienie organizacyi przez wprowadzenie finansowania, zakupna i sprzedaży na rzecz członków za pomocą własnych środków, których wysokość na ten cel mają oznaczyć same Stowarzyszenia. Opracowanie konkretnych wniosków w tej sprawie przekazano wydziałowi.

Celem wprowadzenia ułatwień w obrotach wkładkowych dla kupców i przemysłowców, polecono Stowarzyszeniom kredytowym prowadzenie operacyj czekowych. Celem zaś ubezpieczenia kapitału obrotowego na nieprzewidziane wypadki, polecono Stowarzyszeniom, aby przyznawanych im bankowych kredytów nie wyczerpywały w zupełności.

Dla pogłębienia idei samopomocy, polecono wydziałowi Związku, aby czy to na żądanie pewnej grupy Stowarzyszeń, czy też samodzielnie, zwoływał co roku okręgowe zgromadzenia i łączył je z odczytami instruktywnymi.

Po referacie adw. dr. Hlavatego: „O pogłębianiu zasad współdzielczych w społeczeństwie polskiem", dokonano wyborów. Prezesem Związku wybrano ponownie przez aklamacyę p. Wojciecha Biechońskiego. Do wydziału wybrano pp.: Wenantego Szydłowskiego, radcę Łaskiego i Garczyńskiego, a do komisyi rewizyjnej pp.: Müttera, Semetkowskiego i Stępienia.

Na tem zamknął przewodniczący tegoroczne obrady Związku.

Sejm.

(21 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Lwów, 19 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek kraj. Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 35 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytał sekretarz p. M. Urbański wniesione petycye.

P. Szwed poparł petycyę gminy m. Suchy o utworzenie tam starostwa.

Z kolei zabrał głos JE. Stanisław hr. Tarnowski i przemówił w te słowa:

Wczoraj odbył się w tem mieście obchód na cześć Ojca św. Piusa X. z powodu rocznicy 50-tej Jego kapłaństwa. Tę rocznicę obchodzi cały świat, zewsząd odzywają się głosy wierności i czci i składają hołdy. Byłoby źle, gdyby pomiędzy tymi hołdami naszego miało zabraknąć. Winniśmy go Głowie Kościoła, Namiestnikowi Chrystusa Pana, winniśmy go swojej wierze, swojej wiekowej narodowej tradycyi i winniśmy sobie samym ze względu na obecną chwilę i na naszą przyszłość. Parę tygodni temu, nczciliśmy pamięć bohatera, który całem życiem bronił wiary i Ojczyzny i w ich obronie położył głowę. Tym obchodem zaświadczyliśmy, że, choć warunki naszej służby są inne, to przecież duch w nas nie wygasł. Nie zasłaniamy dziś chrześciaństwa od nawał tureckich, nie odpieramy napadów tatarskich, ale do obrony jesteśmy powołani i obowiązani, bo otoczeni jesteśmy niebezpieczeństwem innem niż wtedy, ale niemniej groźnem.

Różnemi połączonemi siłami przypuszcza się do chrześciaństwa, przedewszystkiem do Kościoła katolickiego szturm, tak potężny, tak szeroko rozpostarty, tak daleko sięgający, jak może nigdy. W jednych krajach jest już tak pewien swego zwycięstwa, że się otwarcie przyznaje do swego celu, a stara się go urzeczywistnić ustawami, którym daje nazwę „praw". W innych krajach jeszcze nie taki śmiały, nie taki pewien siebie, nie postępuje otwarcie, nie zamyka kościołów, nie burzy Kościoła, ale jego fundamenty podkopuje i podmywa z tym samym świadomym celem systematycznie, podstępnie. Wiemy, że nie bez skutku, wiemy, co się dzieje. Wiemy n. p., że wystarczy znieważyć Papieża, zbluźnić Jezusa Chrystusa, żeby być wysoko wyniesionym na sztandar, a około tego sztandaru kupią się krzykliwe rzesze. Innych przykładów możnaby wyliczyć wiele. Nie o tem tu mowa. Ale dzisiejszy stan Kościoła w Europie przypomina te burze na jeziore Genezaret, kiedy fale biły w łódź tak, że zdawała się tonąć. Nie zatonęła wtedy, nie zatonie nigdy, nie może zatonąć. Ale trzeba na tej łodzi być temu, kto sam zatonąć nie chce.

My dziś nie bronimy chrześciaństwa od bisurmanów, ale bronić je jesteśmy obowiązani i możemy, nie mieczem, ale wiernością, świadomością, czujnością i staraniem, w sobie samych i u siebie. Jawne wyznawstwo jest także obroną, słowo wypowiedziane jest świadectwem na zewnątrz, a na wewnątrz, w duszy, ona obowiązuje i utwierdza.

Więc, kiedy wichry i burze chcą zatopić łódź, zwróćmy się do jej sternika, do sternika mądrego, mężnego, roztropnego, który wszystkim burzom stawia czoło, a zalękłym dodaje ducha i odwagi, i powiedzmy

mu, że na tej łodzi jesteśmy, być na niej chcemy i, da Pan Bóg, zawsze będziemy.

Na całej przestrzeni dawnej Rzeczypolitej jesteśmy jedynem ciałem prawodawczem z wyborów, jedynem, które ma prawo przemawiać w imieniu narodu. Które z ciał parlamentarnych i prawodawczych w całym świecie poczuło się do tego obowiązku? Podobno żadne. Tem bardziej, tem konieczniej powinniśmy to zrobić my. Jeżeli to ma być wyjątek, to wyjątek będzie chwalebny i na zaszczyt nam wyjdzie, że my tym wyjątkiem jesteśmy. Żółkiewski, Sobieski w podobnych okolicznościach z pewnością nie omieszkaliby złożyć hołdu Głowie Kościoła. Zróbmy w ich duchu to, co oni zrobiliby, gdyby byli na naszem miejscu.

Z tych powodów pozwalam sobie wnieść: Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm prosi JE. P. Marszałka, żeby w jego imieniu przesłał Ojcu św. następujące oświadczenie: „Sejm król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem składa u stóp Waszej Świątobliwości wyznanie i przyrzeczenie wiary, wierności Kościołowi, czci i posłuszeństwa dla jego Głowy. W 50 rocznicę kapłaństwa Twego racz, Ojcze święty, przyjąć życzenie, iżby Bóg Wszechmogący wspomagał Cię Swą łaską, od niebezpieczeństw i nieprzyjaciół bronił, w zamiarach i przedsięwzięciach błogosławił i nam wiernym żeby dał długo jeszcze zostawać pod sterem takiego Pasterza". (Huczne oklaski w całej Izbie).

Nagłość wniosku, jak i sam wniosek Izba bez dyskusyi jednomyślnie uchwaliła.

Z porządku dziennego uzasadniał p. dr Leo swój wniosek, żądający wezwania Rządu, ażeby przystąpił bezwłocznie do reorganizacyi straży policyjnej w miastach galicyjskich (Lwów, Kraków, Przemyśl) przez zastąpienie straży wojskowej strażą policyjną cywilną, a to analogicznie do urządzenia cywilnej straży policyjnej przeprowadzonego już przez Państwo w Wiedniu, Pradze i innych miastach Monarchii.

Na poparcie swego wniosku wskazał mowca na ostatnie zajścia we Lwowie w ulicy Brajerowskiej, przyczem podniósł, że policya wojskowa nie stoi na wysokości zadania. Składa się bowiem z ludzi niedoświadczonych, niewyszkolonych, którzy w krytycznej chwili nie potrafią zachować się taktownie.

Wniosek przekazał Sejm komisyi gminnej.

P. St. Jędrzejowicz referował z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie dalszego wyposażenia krajowego drogowego funduszu pożyczkowego. Sprawozdawca imieniem komisyi postawił następujące wnioski:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 30 czerwca 1908 l. 82.705 w przedmiocie dalszego uposażenia krajowego drogowego funduszu pożyczkowego, ustanowionego uchwałą Sejmu z dnia 13 października 1882.

II. Sejm postanawia, że niewpłacona dotychczas reszta 200.000 K. z uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu z dnia 27 marca 1899 dotacyi w sumie 600.000 K. będzie wpłacona do krajowego drogowego funduszu pożyczkowego w dwu ratach rocznych po 100.000 K. w latach 1909 i 1910 i wstawia z tego tytułu 1 ratę 100.000 K. do Rubr. VIII. lit. D poz. 10 wydatków budżetu krajowego na rok 1909.

III. 1. Sejm postanawia uposażyć krajowy drogowy fundusz pożyczkowy dalszą dotacyą w sumie 800.000 K.

2. Ta dotacya w sumie 800.000 K. będzie wpłacona do krajowego drogowego funduszu pożyczkowego w ośmiu bezpośrednio po sobie następujących ratach rocznych po 100.000 K. począwszy od r. 1911.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby począwszy od r. 1911 do r. 1918 włącznie wstawiał do budżetu krajowego po 100.000 K. rocznie tytułem dotacyi dla krajowego drogowego funduszu pożyczkowego, ustanowionego uchwałą sejmową z dnia 13 października 1882.

Wnioski te uchwalono bez dyskusyi.

W załatwieniu sprawozdania tej samej komisyi upoważnił następnie Sejm Wydział krajowy do wstawiania w preliminarz funduszu krajowego na cele popierania budowy kolei niższorzędnych w myśl ustawy krajowej z 17 lipca 1893 Dz. u. kr. Nr. 42, rocznej dotacyi w kwocie 900.000 K. przez lat 75 począwszy od r. 1909. Wszelkie oszczędności w tej rubryce i wpływy od dłużników i z tytułów kolejowych przez kraj nabytych tak w kapitale jak i odsetkach, wpływać mają do funduszu kolejowego, który osobno ma być zarachowywany i administrowany. Uchwały sejmowe z 15 lutego 1894 i z 17 marca 1899, ustanawiające dotacye dla funduszu krajowego w rocznej kwocie 750.000 K., zostały równocześnie uchylone.

Sejm oznaczył także zwolnienia rocznego obciążenia krajowego funduszu kolejowego przez dochody kolei lokalnych przez kraj gwarantowanych w sumie rocznej 500.000 koron.

Po uchwaleniu w drugiem i trzeciem czytaniu ustawy o poręczeniu przez kraj pożyczki m. Lwowa w sumie 4 milionów koron na rozszerzenie miejskiej kolei elektrycznej, przedłożył p. A. Theodorowicz sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego w sprawie ustanowienia fachowych państwowych inspektorów piwnic winnych.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierał jedynie głos p. Wasung, uchwalił Sejm przelać swój wpływ na mianowanie państwowych inspektorów piwnic winnych na Wydział krajowy. Nadto uchwalił Sejm rezolucyę p. Wasunga z wezwaniem do Rządu o pomnożenie posad inspektorów piwnic winnych w Galicyi do liczby 4.

W załatwieniu sprawozdania komisyi przemysłowej o wniosku pp. Halbana i Kolischera, uchwalił Sejm wezwać Rząd, aby jak najrychlej ustanowił oddział techniczny przy starostwie w Drohobyczu, tymczasem zaś przydzielił temuż starostwu przynajmniej dwie siły techniczne, oraz, aby celem pozyskania i pomnożenia sił technicznych przystąpił do reorganizacyi tej gałęzi służby publicznej.

Z kolei w myśl wniosku komisyi gospodarstwa krajowego przyjął Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału kraj. o kraj. szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie za r. 1906/7, ustanowił nowy etat personalu nauczycielskiego i przyjął do wiadomości postanowienie Wydziału kraj. co do zmiany nazwy „krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie" na nazwę „Wyższa szkoła lasowa we Lwowie". Nadto polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby ogłosił konkurs na napisanie fachowych podręczników szkolnych lasowych w języku polskim, tudzież, aby na przyszłej sesyi przedłożył projekt rozszerzenia budynku obecnej lwowskiej szkoły lasowej.

P. Gorayski przedłożył następnie sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału kraj. w sprawie melioracyj. Referent wniósł o przyjęcie odnośnego sprawozdania Wydziału kraj. do wiadomości, a zarazem o przyznanie całego szeregu zasiłków na popieranie mniejszych robót melioracyjnych i doświadczeń z kulturą torfowisk. Nadto postawił sprawozdawca wniosek o powiększenie personalu technicznego krajowego biura melioracyjnego o dwu starszych inżynierów, dwu inżynierów I. i dwu II. klasy, tudzież o uchwalenie projektów ustaw o regulacyi potoku Macochy z dopływami, o osuszeniu bagień rzeszowskich, o regulacyi rzeki Sołokii z dopływami i o regulacyi potoków Kłodnicy i Brydnicy z dopływami.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem przemawiali pp.: Kędzior, Maryewski, Wasung i dr. Bernadzikowski, poczem Sejm przyjął wszystkie wnioski komisyi gospodarstwa krajowego, uchwalił proponowane ustawy w drugiem i trzeciem czytaniu, oraz rezolucyę p. Maryewskiego, postawioną w toku dyskusyi, a żądającą obwałowania Wisły od ujścia Wilgi do pieców wapiennych w Dębnikach, tudzież obwałowania Wilgi od ujścia wstecz, przynajmniej do rządowego gościńca.

W załatwieniu sprawozdania komisyi budżetowej upoważnił Sejm Wydział krajowy do objęcia na własność kraju szpitala dla ubogich dzieci pod nazwą św. Zofii we Lwowie i do zawarcia imieniem Reprezentacyi kraju z komitetem Towarzystwa tegoż szpitala układu.

Wniosek p. Jana Kiweluka i tow. o rozdzielenie powiatu sądowego w Kopyczyńcach na dwa powiaty i utworzenie z niektórych gmin tego powiatu osobnego sądu powiatowego z siedzibą w Chorostkowie, przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania.

Wniosek p. dr. Oleśnickiego o założenie sądu powiatowego w Strzeliskach nowych, uznał Sejm za załatwiony uchwałą sejmową z d. 7 października b. r., powziętą przy rozpoznaniu sprawozdania z czynności departamentu VI.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalił Sejm w drugiem i trzeciem czytaniu ustawy: o wyłączeniu przysiółka Nowy Tyczyn ze związku gminy Zazdrość, powiatu trembowelskiego i utworzeniu z niego samoistnej gminy administracyjnej, tudzież o wyłączeniu przysiółka Bielowice ze związku gminy administracyjnej Dąbrówka niemiecka (pow. nowosądecki) i przyłączeniu go do gminy administracyjnej Dąbrówka polska.

Petycyę reprezentacyi gminnej w Uściu solnem o zaliczenie tej gminy do rzędu miast podlegających ustawie z 3 lipca 1896 Dz. u. kr. nr. 51 przekazano Wydziałowi kraj. do zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi.

W załatwieniu sprawozdania komisyi drogowej o wniosku p. Tracza, uchwalił Sejm wezwać Rząd, aby w celu objazdu t. zw. miejskiej góry w Kosowie na drodze państwowej Kosów - Pistyń - Kołomyja przełożył jak najrychlej odpowiednią część tej drogi poczawszy od Kosowa.

Z kolei uchwalił Sejm podwyższyć począwszy od r. 1909 przyznaną Reprezentacyi powiatowej w Śniatynie subwencyę na dalszą budowę drogi Tułuków-Stecowa z 50 prc. na 75 prc. rzeczywistych kosztów budowy, petycyę zaś Rady pow. starosamborskiej o subwencyę na budowę drogi Ławrów-Nanczółka wielka i mała-Tycha przekazał Wydziałowi kraj. do zbadania, względnie przychylnego załatwienia.

Następnie, w myśl sprawozdania komisyi drogowej, podwyższył Sejm subwencyę krajową z 50 proc. na 66 proc. wydziałowi powiatowemu w Grybowie na budowę drogi z Grybowa do Krynicy, a Radzie pow. lwowskiej takąż subwencyę na budowę dróg Sichów-Siedliska i Barszczowice-Gaje z 50 prc. na 60 prc.

Godzina 3 posiedzenie trwa dalej.

* * *

Z komisyj.

☐ Komisya dla reform agrarnych załatwiła w sobotę na podstawie referatu p. Witosa przedłożenie Wydziału krajowego o włościach rentowych. Komisya uchwaliła rezolucyę do Wydziału krajowego, aby do czynności w biurze krajowej komisyi dla włości rentowych przydzielił inżyniera melioracyjnego, biegłego w sprawach parcelacyjnych i komasacyjnych. Następnie uchwaliła komisya, aby Sejm uznał za konieczne, by komisya dla włości rentowych ułatwiała przeprowadzanie potrzebnych melioracyj gruntów i innych ulepszeń gospodarczych, nabywanie dobrego inwentarza żywego i martwego, jakoteż zaopatrywanie twórzących się włości rentowych w odpowiednie budynki mieszkalne i gospodarcze; dalej, aby komisya tworzyła włości rentowe grupami, po kilka gospodarstw w jednej miejscowości.

W komisyi gminnej referował p. Górski przedłożenie Wydziału krajowego o utworzeniu z części gminy Krynica i obszaru dworskiego Krynica, nowej gminy administracyjnej pod nazwą Krynica zdrój. — Komisya uchwaliła przedłożony przez Wydział krajowy projekt ustawy.

Następnie przeprowadzono dyskusyę informacyjną nad przedłożeniem Wydziału krajowego o przyłączenie sąsiednich gmin i obszarów dworskich do miasta Krakowa. Ponieważ p. Starzyński złożył referat tego przedłożenia, komisya wybrała referentem p. Górskiego. Dyskusyę szczegółową odroczono do następnego posiedzenia.

W komisyi gospodarstwa krajowego referował p. Czartoryski wniosek p. Merunowicza o oddanie w zarząd kraju domen państwowych. Uchwalono rezolucyę do Wydziału krajowego, aby stosownie do zeszłorocznej uchwały sejmowej, nawiązał rokowania z Rządem w tej sprawie.

Komisya budżetowa przyjęła w sobotę generalne sprawozdanie budżetowe przedłożone przez p. Milewskiego, uchwalając następującą rezolucyę:

Sejm wzywa Rząd, aby w swych przedłożeniach i przekazach dla funduszów krajowych podwyższył wydatnie udział krajów z przekazać się mających źródeł dochodowych i utrzymał w mocy dotychczasowy udział krajów w nadwyżkach przychodów z podatku osobisto-dochodowego, a w projektowanych ustawach podatkowych usunął wszystkie przepisy, które mogłyby spowodować uszczuplenie podatkowej kompetencyi Sejmu.

Na podstawie referatu p. Leo komisya uchwaliła dodatkowo w uwzględnieniu petycyi miasta Lwowa, wyznaczyć dla Muzeum im. Sobieskiego we Lwowie na r. 1909 subwencyę 5000 kor., na zakupno zaś dzieł artystów polskich dla nowej galeryi we Lwowie, na lata 1908 i 1909 subwencye po 5000 koron.

* * *

Posiedzenie polskiego sejmowego Koła odbędzie się jutro, we wtorek, o godz. 5 po południu w sali sejmowej.

OSTATNIA POCZTA.

= Pol. Corr. donosi, że P. Minister skarbu dr. Korytowski przybędzie jutro, we wtorek, do Lwowa, aby wziąć udział w obradach sejmowych.

Dalej Pol. Corr. dowiaduje się z autorytatywnej strony, że doniesienie o tem, jakoby w Ministerstwie skarbu zaszły zmiany na wyższych stanowiskach, jest zupełnie zmyślone.

= Sejm przedarulański po załatwieniu swych czynności został w sobotę zamknięty.

= Z Pragi donoszą: Pomimo odezwy Rady miejskiej do mieszkańców miasta Pragi, wzywającej ich do spokoju i do strzeżenia honoru stolicy, wybuchły tu wczoraj demonstracye przeciw Niemcom. Demonstranci cześcy przeciągali ulicami przez całe miasto, atakowali domy i sklepy niemieckie, napadali na studentów niemieckich, przybrane w barwy, wybijali w instytucyach niemieckich szyby. Demonstracye przybrały tym razem jeszcze gwałtowniejszy charakter, niż w roku 1897.

W kilku miejscach wybuchły tak gwałtowne starcia z policyą, że musiała ona zrobić użytek z białej broni. Zarządzono 76 aresztowań. O godzinie 10 wieczorem zapanował nakoniec spokój. Na kilku ulicach ustawiono oddziały wojska.

Także w Budziejowicach przyszło wczoraj do ostrego starcia i do bójki między Czechami a Niemcami. Wiele osób jest rannych. Policya dokonała licznych aresztowań. Dopiero żandarmeryi udało się przywrócić spokój.

= Hiszpańscy królestwo przejechali wczoraj przez Paryż w powrocie do Hiszpanii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Drohowyże, 19 października. *(Tel. pr.)*. W prywatnem mieszkaniu czeladnika w domku należącym do Wydziału krajowego w Drohowyżu, czeladnik krawiecki Michał Leśniak zajęty w krajowej szkole rzemiosł, obchodząc się nieostrożnie z bronią, postrzelił eksternistę warstatu szewskiego Michała Stysię. Mimo natychmiastowej doraźnej pomocy lekarskiej, Stysło wkrótce umarł. Leśniaka aresztowano.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 19 października. Prognoza na 20 października. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pochmurno, miejscami opady, ożywione wiatry, bardzo chłodno, zmiennie, później lepiej, mróz.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, ożywione wiatry, znaczne zmniejszenie się temperatury, grozi mróz.

Praga, 19 października. Wczoraj odbyło się uroczyste zamknięcie wystawy jubileuszowej.

Poznań, 19 października. *(Tel. pryw.)*. *Berliner Tageblatt* donosi, że rząd pruski istotnie przygotowuje nowe ustawy wyjątkowe przeciw Polakom, ale nie przedłoży ich jeszcze podczas tej sesyi Sejmu pruskiego. Idzie tu o uchwalenie nowych środków dla komisyi kolonizacyjnej, o skrępowanie działalności polskich Banków parcelacyjnych, dalej o utworzenie z pomocą państwową instytucyj ekonomicznych, celem wsparcia niemieckich właścicieli ziemskich.

Odessa, 19 października. *(Pet. Ag. tel.)* Miasto Odessę uznano za wolne od cholery.

Tokio, 19 października. Marszałek Nodzu umarł. W uroczystym pogrzebie weźmie udział flota amerykańska, która właśnie przybyła do Jokohamy.

Sprawy wschodnie.

Berlin, 19 października. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze w swym tygodniowym przeglądzie politycznym co następuje: We czwartek akredytowani zastępcy dyplomatyczni mocarstw w Londynie i Paryżu otrzymali urzędowe wskazówki, które mają służyć za podstawę do wymiany zdań nad programem zwołać się mającej konferencyi w sprawach wschodnich. Z tego okazuje się, że nadchodzących z Paryża i Londynu doniesień o porozumieniu między Francyą, Anglią i Rossyą, nie można jeszcze uważać za ustalony program obrad tej konferencyi. Program ten może być ustalony dopiero po nastąpić mających rokowaniach między mocarstwami, podpisanemi na traktacie berlińskim.

Wspomniawszy o zbrojeniach Bułgaryi, o demonstracyach ulicznych w Serbii przeciw Austro-Węgrom i o bratanin się Czarnogóry z Serbią, pisze ten dziennik: Wobec tych wypadków zupełnie słusznem jest wystosowanie do tych państw upomnienia z przestrogą, by się nie dały porwać nierozważnym czynom.

Belgrad, 19 października. Wczoraj wieczorem tłum kilkutysięczny, złożony przeważnie z młokosów, przeciągał ulicami miasta, zrywał i niszczył tablice szyldowe kupców austryackich i węgierskich, oraz wznosił okrzyki: precz z Austro-Węgrami! Silny oddział żandarmeryi bezskutecznie usiłował rozproszyć demonstrantów, którzy ustawicznie gromadzili się na bocznych ulicach. O godzinie 9 wieczorem wysłano dwie kompanie piechoty celem przywrócenia porządku. Dopiero o godzinie 10 wieczorem nastąpił spokój. Tylko na jednej z głównych ulic, którą obsadziła kompania wojska, tłum gromadził się jeszcze przez jakiś czas.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorętszej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Mišków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19 października 1908.

Hotel George'a.
PP. S. Jaroszyński z Kijowa, K. Marmorosz z Karowa, W. Skibniewski z Hołozubiniec.

Hotel Centralny.
PP. W. Pawelski z Dydiatycz, S. Pawelski z Dydiatycz, K. Kamieński z Żydaczowa.

Hotel Europejski.
PP. E. Oraczewski z Sapożyna, S. Winter z Wieliczki, M. Kulikowska z Krakowa.

Hotel Francuski.
PP. K. Kostanski z Kołomyi, J. Biliński z Szarpańcy.

Hotel Imperial.
PP. Dr. S. Syrop z Sambora, S. Wołkowicki z Dydyowa.

Hotel „Narodna Hostynnycia“.
PP. Dr. L. Rudnicki ze Szczerca, dr. W. Ramert z Jarosławia.

Hotel Grand.
P. W. Lewicki ze Słowity.

Hotel Sans-souci.
P. K. Sękowski z Nieprześny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 października.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	565	—	572	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	400	—	410	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	552	—	560	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	20	93	90
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	25	93	95
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. loz w 41½ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	60	93	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	98	—
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	80	93	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	—	95	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	80	92	50
„ „ „ 4 konwer.	93	60	94	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	[illegible]
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	50	252	50
„ „ „ papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	20	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 października 1908

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95·75	95·95
styczeń-lipiec	95·65	95·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·85	99·05
kwiecień-październik	98·85	99·05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	151·50	155·50
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	217 —	221 —
„ „ „ 1864 po 100 zł.	261·—	265·—
„ „ 1864 po 50 zł.	261·—	265·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·50	292·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·90	115·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·85	96·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·30	96·30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·—	114·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	455·—	457·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·70	118·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·60	96·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·10	97·10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·50	104·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	123·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·80	96·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·60	98·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·20	99·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·65	98·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·60	99·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·65	96·65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1884 4 pr.	95·20	96·20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·90	114·90
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	109·75	109·95
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·70	91·90
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	139·50	143·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	184·25	188·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	184·25	188·25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·10	93·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·50	105·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	102·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·10	95·10
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·90	97·90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·70	92·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	98·—	104·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	176·50	177·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·60	95·60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266·—	272·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	258·50	264·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·15	93·15
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·15
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·85	100·—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92·75	93·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·90	98·90
„ „ „ 50 lat w. a. 4 pr.	98·85	99·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·80	111·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·40	112·40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1894 za 300 zł.	88·50	89·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1894 za 300 zł. 4 pr.	94·45	95·45
Gal. kol. lok wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·25	103·25
„ „ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	98·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19·85	21·85
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	466·—	476·—
Clary 40 zł. m. k.	146·—	156·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105·—	115·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	63·—	69·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47·75	51·75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25·75	27·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	108·—	115·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	291·50	293·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3370·—	3380·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	626·25	627·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	734·50	735·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	580·—	581·50
Galic. banku hip. 200 zł.	568·—	570·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	409·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	436·75	437·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1749·—	1749·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	545·—	546·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Zivnostenska banka 100 zł.	337·50	338·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5970·—	5995·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	551·—	555·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	350·—	356·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	969·—	979·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	709·—	711·50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	568·—	577·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	651·75	652·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2630·—	2640·—
Schodnicy 500 kor.	450·—	464·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	365·—	367·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	263·—	265·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·55	239·80
Paryż za 100 franków	95·47½	95·60
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·40	117·60
Włoskie banki	95·27½	95·40
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·45
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·30	11·32
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13½	19·16½
20-markówka	23·48	23·52
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·42½	117·62½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·15	95·35
Ruble	2·51½	2·52¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

Do l. 20.045/908 (9356 2—3)

Obwieszczenie.

Odnośnie do tut. obwieszczenia licytacyi na dzierżawę prawa poboru podatku spożywczego o mięsa i wina na czas od 1 stycznia 1909 zawiadamia się, że w wymienionym w tutej. wykazie okręgu dzierżawnym dla mięsa pod liczbą porządkową 1. Gródek Jagielloński oznaczenie taryfy ma brzmieć „dla miasta Gródka Jagiellońskiego, klasa druga, dla innych do tego okręgu należących miejscowości klasa trzecia.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Lwów, dnia 17 października 1908.

L. cz. E. 2537/8 (4) (9180 3—3)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 listopada 1908 o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya realności lwh. 774, 775 i 776 księgi gr. gm. Nowy Sącz wraz z przynależnościami należącymi do realności lwh. 774, a składającymi się z jednego pieca żelaznego wartości 40 kor., dwóch drabinastych kutych wozów wartości 80 kor., pary koni 400 kor., jednego pługu 30 kor., pary bron 30 kor., radła 20 kor. i wiadra do studni 4 kor., suma 604 kor.

Realność lwh. 774 jest oszacowaną 74.963 kor. 50 hal., przynależności na 604 kor., przeto najniższa cena wynosi 50.176 kor. 99 hal.

Realność lwh. 775 wynosi 12.997 kor., przeto najniższa oferta 8018 kor.

Realność lwh. 776 cena szacunkowa 33.664 kor., najniższa oferta 22.442 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej ceny czyli oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 27 września 1908.

L. cz. 2367/8 (8) (9336)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Seniowa i tow., odbędzie się dnia 30 października 1908 o godzinie 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 (sala rozpraw), licytacya realności lwh. 123 gm. Przedmieście, składającej się z chaty, chlewu i komory pod jednym dachem, stodoły, podwórza i ogrodu.

Licytację tę, przeprowadza się po myśli § 352 oe) i postanowień patentu niespor. a zatem jedynie celem zniesienia współwłasności.

Realność tę oceniono wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia, 48 wierzb i 3 grusz razem 1333 kor.

Najniższa cena wynosi wartość szacunkową 1333 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Buczacz, dnia 23 września 1908.

Lm. 106.971/08 III. (9362)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy około 5485 cetnarów metrycznych owsa dla koni gminy m. Lwowa do 30 września 1909 rozpisuje Magistrat ponownie publiczną licytację ofertową, która się odbędzie w poniedziałek 26 października 1908 o godz. 11 przed południem w biurze III. Departamentu Magistratu.

Ubiegający się o tę dostawę mają wnieść w terminie licytacyjnym opieczętowane i ostemplowane oferty, do których należy dołączyć kwit kasy miejskiej na złożone tamże wadyum w wysokości 5% całej oferowanej dostawy, tudzież próbkę owsa.

Bliższe warunki tej dostawy przeglądnąć można w III. Departamencie Magistratu, w ratuszu na III. piętrze, w godzinach urzędowania.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.
Lwów, 12 października 1908.

L. 18.316/08 (9268 3—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu rozpisuje niniejszem licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych na przeciąg trzech lat 1909, 1910 i 1911 bezwarunkowo albo na jeden rok 1909 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1910 i 1911 lub też tylko na rok 1909.

Podatek konsumcyjny od mięsa pobiera się według taryfy dołączonej do ustawy z dnia 16 czerwca 1877 Nr. 60 Dz. u. p., a podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z dnia 18 maja 1875 Dz. u. p. Nr. 84.

Warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego można przeglądnąć przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu i w tutejszo okręgowych Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne w kowertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych, **z podaniem przedmiotu dzierżawy** na kopercie należy wnosić najpóźniej do godziny **9 rano dnia 11 listopada 1908** do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączene, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Na obligacye należy sporządzić spis w 3 egzemplarzach na przepisanym druku w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 (Dz. rozp. Nr. 111 ex 1903), który jest do nabycia w tutejszym c. k. Urzędzie podatkowym.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy niewygasłej jako wadyum nie będą przyjmowane.

Telegraficznych nadaży nie przyjmuje się. Konkretalne nadaże ustne jak i pisemne są wykluczone.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie klasy względnie taryfy	Cena wywołania na jeden rok Kor.	Wadyum wynosi Kor.	Licytacya ustna odbędzie się: w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego	Licytacya ustna odbędzie się: dnia o godzinie	Uwaga
1	Leżajsk	Podatek konsumcyjny od mięsa	III.	5500	550	w Jarosławiu, biuro Nr. 2	11 listopada 1908 od godz. 9 rano do 12 w południe	Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest w myśl § 2 ustawy kraj. z 23 grudnia 1903 Dz. u. kr. 146 pobierać podatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku tak długo jak długo ten dodatek istnieć będzie i tytułem tego dodatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego podatku rządowego. Zmiana tego dodatku ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
2	Łańcut			12456	1246			
3	—			—	—			
4	—			—	—			
5	—	—	—	—	—			

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
W Jarosławiu, dnia 9 października 1908.

E. N. 1347 Adj. (9319 3—3)

Pferdelizitation.

Von Seite des k. k. Staatshengstendepots in Drohowyże wird am 27 Oktober 1908 um 10 Uhr Vormittads in Mikołajów am Pferdemarkte der Wallach Przedświt, englisch Halbblut, Schimmel, 14 jährlich 164 ctm. hoch gegen gleichbare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

K. k. Staatshengstendepot.
Drohowyże, am 15 Oktober 1908.

L. cz. E. 1273/8 (9114 3—3)

Na żądanie Szaji Landau, Zygmunta Rubinsteina i Towarzystwa oszczędności i kredytu w Pruchniku, odbędzie się dnia 30 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya realności whl. 246 ks. gr. gm. Krzywe, składającej się z gruntów ornych obszaru 1 ha. 83 ar. 72 m², łąk i pastwisk obszaru 5 ha. 14 ar. 76 m² i lasu 62 ha. 39 ar. 86 m², w tem 42 morgów lasu grabnego przeważnie bukowego a reszta młodnik bukowo-jodłowy 5—8 letniego drzewostanu wyżej opisanego Anny Zatorskiej własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, ocenioną jest na 66.527 kor. 58 hal. w czem drzewostan na 27.121 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 44.351 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego **rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.**

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 28 września 1908.

L. cz. E. 1048/8 (10) (9248 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, oddział V. licytacya 5/12 części realności obj. whl. 162 ks. gr. gm. Sanki średnie.

Realność tę oceniono na 65 kor. 15 halerzy.

Najniższa oferta wynosi 43 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k, Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 20 września 1908.

L. cz. E. 47.7 (42) (9109 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie ks. Michała Popiela gr. kat. proboszcza w Komarnikach, odbędzie się dnia 30 listopada 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. w Samborze, ul. Kopernika Boczna nowy dom Ladena, licytacya majętności Komarniki część lwh. 1090 z budynkami, bez innych przynależności.

Nieruchomość Komarniki część, wystawiona na licytacyę, jest oceniono na 22.435 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 14.957 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddziału V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 3 października 1908.

L. cz. E. 1697/8 (6) (9260 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lewiego Beera, odbędzie się dnia 20 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie, licytacya realności lwh. 790 gm. Niemirów objętej, składającej się z obszaru 196 kwadratowych sążni, wraz z przynależytościami, składającemi się z chaty i szopy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 510 kor.

Najniższa cena wynosi 340 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, dnia 26 września 1908.

L. cz. E. X. 3632/7 (12) (9401)

Sprostowanie.

W edykcie licytacyjnym z dnia 10 września 1908 l. czyn. E. X. 3632/7 (12) zamieszczonym w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 4 października 1908 Nr. 227 zaszły następujące pomyłki:

1. zamiast „powierzchni 19 ar. 13 m³“ ma być „powierzchni 19 ar. 13 m²“.

2. zamiast „(Nd. 154 1/4, 155 1/4, 155 1/4)“ ma być „(Nd. 154 1/4, 155 1/4, 156 1/4)“.

Z kancelaryi c. k. Sądu powiatowego, Oddział X.
Stanisławów, d. 15 października 1908.

L. 20.462/08 (9361 1—3)

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy artykułów spożywczych i materyałów leczniczych, budowlanych itp. rozpisuje Zakład krajowy dla obłąkanych w Kulparkowie licytacyę ofertową. Odnośne ogłoszenia można przejrzeć w biurze izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, Krakowie, Brodach i Czerniowcach względnie w kancelaryi Zarządu Zakładu. Termin do wnoszenia ofert 26 października 1908.

W Kulparkowie, 1 października 1908.

L. cz. E. 606/8 (13) (9306 1—2)

Dnia 1 grudnia 1908 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya 1) 4/12 części realności lwh. 72 ks. gr. gminy Dobromil, 2) 8/234 części realności lwh. 270 ks. grunt. gm. Dobromil.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, oceniono ad 1) na kwotę 17783 kor. 33 hal., ad 2) na kwotę 459 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 11.855 kor. 56 hal., ad 2) kwotę 306 kor. 19 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dobromil, dnia 9 października 1908.

Nr. 815 (9158 3—3)

Aviso.

Die Verhandlung wegen Sicherstellung der käuflichen Abnahme von Bettensorten- und Säcke-Hadern aus dem Bereiche des k. u. k. 11 Korps pro 1909 findet am 31 Oktober 1908 um 10 vormittags im Amtslokale des Militärbettenmagazins zu Lemberg (Zyblikiewicza Nr. 31) statt.

Die näheren Bedingungen können beim genannten Militärbettenmagazin eingesehen werden und sind auch aus der diesfälligen, allgemein verlautbarten Kundmachung Nr. 815 vom 11 Oktober 1908 zu ersehen.

K. und k. Militärbettenmagazin in Lemberg.

(9184 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek, 19 października 1908 od 10 do 12 godz.: towary bławatne, korzenne i części składowe do parasoli.

Wtorek, 20 października 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, obrazy olejne i maszyna do szycia.

Środa, 21 października 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, kasa i maszyna do pisania.

Czwartek, 22 października 1908 od 10 do 12 godz.: meble i fortepian.

Piątek, 23 października 1908 od 10 do 12 meble, fortepian i kasa.

Sobota, 24 października 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 12 października 1908.

L. cz. E. 2095/8 (4) (9343)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Klepnera odbędzie się dnia 30 października 1908 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. 1985 ks. gr. gminy kat. Jarosław objętej, składającej się z prg. 2788 o przestrzeni 21 a. wraz z przynależnościami składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 7 września 1908.

L. cz. E. 891/8 (6) (9387)

Dnia 20 października 1908 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze 3. tutejszego sądu licytacya 1/5 części realności lwh. 508 gminy Horożanka wraz z przynależnościami. Realność ta składa się z parceli bud., na której stoi chata i budynki gospodarcze z parcel gruntowych, przynależności zaś z płotu, ze zboża i kartofli.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 721 kor. 20 hal., przynależności zaś na 20 kor. 60 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 494 kor. 52 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości **nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.**

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 23 września 1908.

L. cz. E. 615/8 (4) (9396)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 13 sierpnia 1908 l. cz. E. 615/8 (2), sprzedane będzie dnia 29 października 1908 o godz. 10 przed południem w Nienaszowie w drodze publicznej licytacyi: jedna idealna połowa kotła parowego o sile 10 atmosfer a 35 m² paleniska z fabryki Zieleniewskiego.

Przedmiot ten można oglądać dnia 29 października 1908 między godziną pół do 10 a 10 przed południem w Nienaszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 1 października 1908.

L. cz. E. 4770/8 (6) (9370)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berty Schecht, odbędzie się dnia 28 października 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacya realności objętej lwh. 29 ks. gr. dla III. dz. m. Kołomyi, składającej się z parceli budowlanej przestrzeni 294 m² i stojącego na niej domu parterowego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7700 kor.

Najniższa cena wynosi 3850 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 12 września 1908.

L. cz. E. 1419/8 (4), 1177/8 (4), 718/8 (10) (9297)

Edykt.

W niżej wymienionym sądzie, w biurze Nr. 2 w domu p. Turzańskiego odbędzie się dnia 5 listopada 1908 licytacya następujących nieruchomości:

I. 2/3 części realności lwh. 213 gm. Kapuścińce, w skład której wchodzą pg. 270 i 272/1 i 273/1 obszaru 31 a. 21 m². Na parceli gruntowej 270 stoi chata z drzewa i gliny o dwóch izbach, ocenionej na 600 kor. o godzinie 9 rano.

II. realności lwh. 1502 gminy Jezierzany, w skład której wchodzi parcela gruntowa 975 obszaru 64 ar. 63 m² ocenionej na 1600 kor. o godzinie 9·30 przed południem.

III. połowa realności lwh. 591 gminy Jezierzany, w skład której wchodzi parcela budowlana 166, na której stoi stary dom drewniany ocenionej na 650 kor. o godzinie 10 przed południem.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2 Oddział II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 21 września 1908.

L. cz. E. 916/8 (4) (9341)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 października 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 18 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 294 gm. Rosochacz, oraz 1/3 realności lwh. 294 gm. Rosochacz zpn., z których pierwsza z dwu chat, druga z pola się składają.

Wartość szacunkowa pierwszej 154 kor. oferta 103 kor.

Wartość drugiej 597 kor., oferta 398 koron.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 18 tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 13 października 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 3/8 (1) (9279 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd wyższy krajowy we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Salamona Ryba, właściciela realności w Tyrawie wołoskiej.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. p. Joachima Tomaszewskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dra Pawła Biedkę, adwokata w Sanoku.

Wierzycieli wzywa się, aby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18 września 1908 o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 12 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 października 1908, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 13 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Sanoku lub w pobliżu Sanoka mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1908.

L. cz. S. 6/6 (108) (9400)

W konkursie Karoliny Grosmann, nieprotokołowanej handlarki szkłem i porcelaną w Tarnopolu, przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 18 października 1908.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 22 października 1908, godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze, Nr. 23.

Tarnopol, dnia 3 października 1908.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. W. 100793 (8967 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum o rocznych czterystu (400) koron z fundacyi ś. p. Napoleona Jeleńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla uczniów kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie pod Krakowem, którzy pomocy rzeczywiście potrzebują i potrzebę tę należytem świadectwem ubóstwa wykazują.

Pierwszeństwo przed innymi kandydatami przysługuje potomkom byłych poddanych ze wsi Łuczyce, Kosiejsk i Chojna w gubernii Mińskiej w powiecie Mozyrskim położonych, wyznającym religię chrześcijańską, w braku takich kandydatów mogą otrzymać stypendya z niniejszej fundacyi uczniowie narodowości polskiej, religii rz. katol. lub grecko unickiej, pochodzący z Królestwa polskiego, lub w ogóle z prowincyi polskich, wchodzących obecnie w skład Cesarstwa Rosyjskiego.

Pomiędzy kandydatami tej drugiej kategoryi służy pierwszeństwo synom rodziców, którzy ze względów politycznych lub religijnych zmuszeni byli porzucić ojczyste strony.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na podstawie propozycyi Kuratoryi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie.

Podania należy wnosić na ręce Dyrekcyi kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, do Wydziału krajowego, najpóźniej do dnia 15 listopadta 1908 i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody, że kandydat pochodzi z byłych poddanych wsi powyżej wymienionych.

Z Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 2 października 1908.

L. Prez. 2964 (9277 2—3)

Konkurs.

Rozpisuje się konkurs na opróżnioną posadę starszego oficyała kancelaryjnego przy sądzie powiatowym w Gorlicach.

Podania kompetencyjne na powyższą posadę należy wnosić do tutejszego Prezydyum najdalej do dnia 5 listopada 1908.

Kompetenci winni wykazać uzdatnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego w tej mierze egzaminu.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 14 października 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. III. 511/86 (767) (9237 3—3)

Edykt.

Tadeuszowi i Kazimierzowi Bieleckiemu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem krajowym cywilnym we Lwowie przeciw Tadeuszowi i Kazimierzowi Bieleckim o 887 zł. 72 ct. ma być doręczoną uchwała z dnia 13 czerwca 1908 do L. cz. III. 511/86 (765).

Ponieważ niewiadomo gdzie Tadeusz i Kazimierz Bielecki przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie pana adw. dr. Kamieńskiego we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Tadeusza i Kazimierza Bieleckich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1908.

(9323 2—3)

Ogłoszenie.

Dr. Karol Bader, adwokat w Rudkach zgłosił zamiar przesiedlenia się do Bełza.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

L. cz. Cg. I. 106/8 (5) (9274)

Edykt.

Ignacemu Mazurkiewiczowi synowi Franciszka przedtem w Brzeżanach, sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Brzeżanach, przeciw Ignacemu Mazurkiewiczowi synowi Franciszka i tow. o 1576 kor. 91 hal. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 26 czerwca 1908 liczba czynności Cg. I. 106/8 (4), którą dozwolono na rzecz Miejskiego Towarzystwa oszczędności i zaliczek w Brzeżanach wpis prawa zastawu dla powyższej wierzytelności z przynależytościami na realności obj. wyk. hip. l. 238, 1340, 2025, 2027 i 2028 ks. gr. gm. kat. miasta Brzeżan Ignacego Mazurkiewicza, syna Franciszka własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Ignacy Mazurkiewicz syn Franciszka przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Frieda, adwokata w Brzeżanach.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 10 września 1908.

L. cz. C. I. 75/8 (1) (9374)

Edykt.

Przeciw Janowi Brachowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Józefa Bracha pozew, o zapłatę kwotę 960 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 października 1908, o godzinie 10 rano, Nr. biura 5.

Celem strzeżenia praw Jana Bacha, ustanawia się pana adw. Klemensiewicza w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swego kurauda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 8 października 1908.

L. cz. C. II. 328/8 (1) (9394)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkówej ś. p. Michała Sierawskiego z Leksandrowy, nieobjętej masie spadkowej ś. p. Jakóba Sierawskiego z Leksandrowy, oraz Maryi Bernad z Leksandrowy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Wojciecha Nowaka i ś. p. z Leksandrowej pozew, o uregulowanie stanu hipotecznego własności realności lwh. 9 Leksandrowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 października 1908 godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw tych nieobjętych mas i niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Bernard, ustanawia się p. Jędrzeja Dyląga wójta w Leksandrowy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa objętą nie zostanie odnośnie zaś do Maryi Bernard, dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśnicz, dnia 1 października 1908.

L. cz. C. V. 68/8 (3) (9392)

Edykt.

Przeciw Janowi Cebuli, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Walentego Kozdrasia pozew, o 712 kor. i 88 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 października 1908, o godz. 9 rano, w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw niew. Jana Cebuli, ustanawia się pana adwok. dra Józefa Idzińskiego w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 12 października 1908.

L. cz. C. I. 511/8 (1) (9431)

Edykt.

Przeciw Janowi Kowalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Jana Piwuckiego i tow. pozew o 365 kor. 53 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 października 1908, o godzinie 9 po połud., biuro Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Jana Kowala, ustanawia się pana dr. Ignacego Bardacha, adwokata w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Kowala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłos, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lubaczów, dnia 23 września 1908.

L. cz. C. II. 330/8 (1) (9435)

Edykt.

Przeciw Maryannie Karczowej poprzednio Wadowicach zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Tomasz Miga pozew, o 600 kor. do tut. c. k. sądu powiatowego.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy w tut. c. k. sądzie biurze Nr. 2 na dzień 21 października 1908 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Maryanny Karczowej, ustanawia się pana Sylwestra Richtera, adwokata w Radomyślu wielkim, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Maryannę Karcz na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl wielki, dnia 21 września 1908.

L. 130.238.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 15. października 1908 l. 40.965/5621. normujące aż do odwołania wprowadzanie zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

W myśl §. 1, ustępu 1, I. części rozporządzenia ministeryalnego z 31 grudnia 1907 (Dz. p. p. nr, 282) i według §. 1., ustępów 2 i 3, jakoteż §. 4, punktu 2. tej samej części powołanego rozporządzenia, zakazane jest z powodu istnienia chorób zaraźliwych zwierzęcych w krajach św. korony węgierskiej wprowadzanie dotyczących **gatunków zwierząt** z gmin wymienionych w urzędowych peryodycznie wychodzących węgierskich, względnie kroacko-slawońskich wykazach chorób zaraźliwych zwierzęcych przysyłanych c. k. władzom politycznym I. instancyi i weterynarzom wykonującym oględziny na stacyach kolejowych, tudzież gmin sąsiednich.

II.

Z powodu zaraz panujących w graniecznych powiatach i tak:

a) z powodu **zarazy pyskowej i racicowej** w powiecie sądowym Liptóujvár (komitat Liptó), na Węgrzech zakazany jest przywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń);

b) z powodu **pomoru** w powiatach sądowych Jád łącznie z miastem Beszterce (komitat Beszterce-Naszód), Ökörmezö (komitat Máramaros), Nezsider (komitat Moson), Miava (komitat Nyitra), Poszony łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Poszony), Felsöpulya (komitat Sopron), Trencsén łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Trencsén) na Węgrzech i w powiecie Cirkvenice (komitat Modrus-Rieka) w Kroacyi i Slawonii zakazany jest przywóz świń;

c) **róży świń** w powiatach sądowych: Liptóujvár (komitat Liptó), Vágujhely (komitet Nyitra), Malaczka, Poszony łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Poszony), Szepesszombat łącznie z miastemsPoprád (komitat Szepes), na Węgrzech, zakazany jest przywóz świń z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

III.

Z powodu zawleczenia chorób zaraźliwych zwierzęcych zakazane jest:

1. Z Węgier:

Z powodu zawleczenia pomoru świń wprowadzanie świń:

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balázsfalva, Magyarigen, Maros-Ujvar (komitat Alsó-Feher), Arad, Borosjenö, Borossebes, Elek, Kisjenö, Nagyhalmágy, Radna, Ternova, Világos (komitat Arad), Apatin, Baja. Bácsálmas, Hodsag, Kula, Németpalanka, Óbecse, Topolya, Ujvidek, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Békés, Békéscsaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozháza, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mozökaszony, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát łącznie z miastem, Beregszász (komitat Bereg), Béj. Belényes, Berettyóujfalu, Csefla, Derecske, Elesd, Központ, Magyarcséke, Margitta, Mezökeresztes, Nagyszalonta, Sárrét, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, Vaskóh (komitat Bihar), Eger Mezö csát, Miskolcz łącznie z miastem tej samej nazwy, Ozd, Szendrö, Szentpéter (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó (komitat Csanád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszántúl łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Esztergom łącznie z miastem tej samej nazwy, Parkany (komitat Esztergom), Adony, Sárbogárd, Székesfejérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kishont), Puszta, Sokorólja, Toszigetcsilizköz, (komitat Györ), Központ, (komitat Hajdú), Eger łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan łącznie z miastem tej samej nazwy, Heves, Petervasár, Tiszafüred (komitat Heves), Algyógy, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy Hunyad łącznie z miastem Vajdahunyad, Marosillye (komitat Hunyad), Alsójászság, Alsótisza, Felsöjászság, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagykun-Szolnok), Dicsöszentmárton, Erzsébetváros łącznie z miastem tej samej nazwy, Hosszúaszó, Radnot (komitat Kis-Kükülló), Almás, Bánffy-Hunyád, Teke (komitat Kolozs), Csallóköz, Gesztes, Udvard (komitat Komárom), Bogsán, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros (komitat Krassó-Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Taraczviz, Tecsö, Tisza-Völgy, Visó (komitat Máramaros), Maros-Alsó, Maros Felsö, Nyárád-Szereda (komitat Maros-Torda), Magyaróvár, Rajka (komitat Moson), Balassagyarmat, Fülek, Losoncz łącznie z miastem tej samej nazwy, Szirak (komitat Nógrád), Abony łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Dunavecse, Gödöllö, Kalocsa, Kiskörös łącznie z miastem Kiskunhalas, Kiskunfelegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Monor, Nagykáta, Pomáz łącznie z miastem Szent-Endre, Ráczkeve, Vacz łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsócsallóköz, (komitat Pozsony), Alsotarcza, (komitat Sáros), Csurgo, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót, Marczal, Nagyatád, Szigetvár, Táb (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Kapuvár, Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagy marton, Sopron, (komitat Sopron), Alsódada łącznie z miastem Nyiregyháza, Bogdany, Ligetalja, Nagykálló, Nyir-Bátor, (komitat Szabolcs), Csenger, Máteszalka, Nagybánya łącznie z miastami Nagybánya i Felsöbánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyérváralja (komitat Szatmár), Szilagycseh, Szilágy-Somlyó łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Ziláh łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágyi), Betlen, Csakigorbó, Deés łącznie zmiastem tej samej nazwy, Kékes, Samosujvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Csakova, Detta, Fehértemplom łącznie z miastem tej samej nazwy, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dunaföldvár, Központ łącznie z miastem Szegszárd, Tamas, Völgysek (komitat Tolna) Felvincz, Maros-Ludas, Toroczkó (komitat Torda-Aranyos), Alibunár, Antalfalva, Banlak, Csene, Nagybecskerek łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagykikinda łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagyszentmiklos, Pancsova, Perjamos, Zsombolya (komitat Torontál), Tiszantúl (komitat Ugocsa), Kapos, Szobrancz, Ungvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Ung). Celldömölk, Körmend. Köszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvár, Szentgotthárd, Szombathely łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprém), Alsólendva, Balatonfüred, Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Tapolcza, Zalaegerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Zalaszentgrót (komitat Zala), Bodroghöz, Galszécs, Homonna, Nagymihály Satoraljaujhely łącznie z miastem tej samej nazwy, Sztropkó, Varannó (komitat Zemplen) jakoteż z municypalnych miast Baja, Debreczen, Györ, Hódmezövásárhely, Kecskemét, Pancsova, Sopron, Szátmár-Németi, Szeged, Versecz.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

Z powodu zawleczenia pomoru zakazane jest wprowadzanie świń z następujących powiatów: Belovar łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma łącznie z miastem Ivanec, Garešnica, Gjurgjevac, Koprivnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Vojnič, (komitat Modruš-Rieka), Brod łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Nova Gradiška, Novska, Pakrac, Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Sid, Vinkovci, Zemun, Županje, (komitat Sriem [Syrmia]), Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Slatina, Virovitica, (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Glina, Jaska, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarowina, Samobor, Sisak łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan Zelina, Velika Gorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb) jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zagreb, Zemun.

Wprowadzanie świeżego mięsa jest dozwolone tylko wtedy, jeżeli posyłki będą zaopatrzone certyfikatami stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak za życia, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze obwieszczenie uchyla rozporządzenie c. k. Ministerstwa rolnictwa z 10. września 1908 l. 36 629/4894 ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 12. września 1908 l. 108.189/VI. c. („Gazeta Lwowska“ z 15. września 1908 Nr. 211).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 17. października 1908.

L. cz. C. II. 312/8 (1) (9384)

Edykt.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Maryi hr. Goetzendorf Grabowskiej, wniósł Mojżesz Engländer z Krosna pozew o uznanie własności kaucyi zpn.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 27 października 1908 godzina 9 rano, biuro Nr. 2.

Kuratorem dla pozwanej ustanowiono p. dr. Roberta Pawłowskiego, adwokata z Krosna, celem strzeżenia praw jej na czas jej nieobecności, lub dopóki pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 24 września 1908.

L. cz. C. II. 488/8 (1) (9346)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Lipińskiemu z Rudnika i Stanisławowi Łachowi z Grobel, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Jana Łacha syna Michała i spln. pozew, o uznanie i zaintabulowanie za współwłaścicieli 77/168 części realności whl. 65 gminy Groble zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin na dzień 27 października 1908, godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Lipińskiego i Stanisława Łacha, ustanawia się pana dra Dawida Feia, adwokata w Nisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Franciszka Lipińskiego i Stanisława Łacha w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 29 września 1908.

L. cz. C. III. 266/8 (1) (9379)

Edykt.

Przeciw Semanowi Wołowaczowi z Regetowa wyżniego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Ilka Strzeleckiego z Regetowa wyżniego i spólników pozew, o zaprzeczenie ważności i skuteczności aktu darowizny z daty New-York 8 listopada 1902 l. 1388 przez Jędrzeja Wołowacza na rzecz pozwanego i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 października 1908, o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, Semana Wołowacza, ustanawia się pana dra Milleta, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 1 października 1908.

L. cz. C. 120/8 (1) (9437)

Przeciw Janowi Czubie z Rudy kameralnej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie przez Stanisława Fularę pozew, o 243 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 października 1908 o 9 rano, Nr. biura 6.

Celem strzeżenia praw Jana Czuby, ustanawia się pana Michała Kusiona, wójta w Rudzie kameralnej, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Czubę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zakliczyn, dnia 11 października 1908.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 69/8 (2) (9365)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 285 czasopisma „Naprzód“ z dnia 15 października 1908 artykuł pod tytułem: „Oficer awanturnik“ na str. 3 w łamie 1 i 2 zawiera w ustępach:

a) od wyrazów: „cywil ten nietylko“ do wyrazów: „prokuratora tarnowskiego“;

b) od wyrazów: „O wypadku doniósł“ do wyrazów: „miesięcy aresztu“;

c) od wyrazów: „I rzeczywiście cała“ do wyrazów: „służbowych czynności“, wreszcie

d) od wyrazów: „pewne względy spowodowały“ do wyrazów: „dać wiarę wojskowym“

znamiona występku z § 300 uk. i art. IV. oraz VIII. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dzp. z r. 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanych jego ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 16 października 1908.

Kuratele.

L. cz. L. I. 6/8 (5) (8647 2—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Iwana Szulhana w Stroniatynie.

Kuratorem jego ustanowiono Seńka Chomiaka syna Iwana w Stroniatynie.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział I.

Lwów, dnia 12 lipca 1908.

L. cz. P. III. 123/8 (8684)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Zapotoczną z Dźwinogrodu.

Kurator Jacko Zapotoczny z Dźwinogrodu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz, dnia 25 września 1908.

L. cz. L. III. 7/8 (4) (8683)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Sachera Mandla w Stryju.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Mandla i Dawida Landaua w Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 20 czerwca 1908.

L. cz. P. 119/8 (5) (8780)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Balbinę Kucharską w Woli Batorskiej.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Nosala w Woli Batorskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 27 sierpnia 1908.

L. cz. L. 7/7 (6) P. 122/8 (6) (8778)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Ksenię z Kowalowskich Swistun w Lubeli.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Swistuna w Lubeli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty, dnia 12 marca 1908.

L. cz. P. 78/8 (1) (8725)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Błażeja Złuchowskiego w Łanowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Stachów w Lanowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, dnia 3 września 1908.

L. cz. P. IV. 90/8 (8723)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Michała Kalinochę w Piszczatyńcach.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Gełeckiego w Piszczatyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Boszczów, dnia 28 sierpnia 1908.

K. cz. P. 57/8 (8604)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Grzegorza Działkowca w Międzyczerwiennem.

Kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Jarosza w Międzyczerwiennem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czarny Dunajec, 7 sierpnia 1908.

L. cz. P. V. 126/8 (1) (8636)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Piotra Wolaninka w Werchobużu.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Wolaninka w Werchobużu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Złoców, dnia 16 czerwca 1908.

Firmy.

Ч. спр. Фірм. 33/8 Стов. I. 431 (7833)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Бовшів.

Фірма звучить: „Селяньска спілка в Бовшові, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою“. „Wiejska spółka w Bouszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Члени дирекциї вибрані: Леонтій Цимбалістий і Николай Цимбалістий, син Павла. господарі в Бовшові,‘ яко члени і поновно вибраний зістав Антон Курдидик, яко начальний директов.

Дата впису: 3 цьвітня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 25 марця 1908.

L. cz. Firm. 169/8 Rg. A. (7908 3—3)

Wpis do rejestru handlowego Oddział A.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Krynica

Brzmienie firmy: Szaje Braunfeld.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów galanteryjnych.

Właściciel: Szaje Braunfeld.

Dzień wpisu: 17 sierpnia 1908 Rg. A. 29.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 1 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 302/8 Rg. B. 2 (8271)

Obwieszczenie.

Do rejestru Oddział B. wpisano odnośnie do firmy:

Brzmienie firmy: „Deutsch Galizische Petroleum Actiengesellschaft Harklowa“ z siedzibą w Berlinie a gen. reprezentacyą na Austryę w Jaśle.

Wystąpił z Dyrekcyi: p. Artur Schmidt, drugim członkiem przełożeństwa p. Karol Berndt, kupiec zam. w Halli nad S.

Dzień wpisu: 5 września 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Jasło, dnia 5 września 1908.

Doniesienia prywatne.

K. k. Staatsbahndirektion Lemberg.

Zl. 108.766/4

Lieferungs-Ausschreibung.

Bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg gelangt im Wege eines öffentlichen Wettbewerbes die Vergebung der betriebs- und leistungsfähigen Herstellung von 30 Depôt- und Ausrüstestationen für die Deponierung und Ausfolgung des Heizöles auf die Lokomotiven, samt Lieferung der erforderlichen und vollständigen Einrichtungen.

Diese Depôt- und Ausrüstestationen sollen im Allgemeinen aus folgenden Anlagen bestehen:

a) Depôt-Reservoiren zur Magazinierung des in die Verbrauchstationen anlangenden Heizöles;

b) Heizölausrüste-Anlagen, bestehend aus Hochreservoiren und Vorwärme behältern;

c) kompleter Heizöl-Dampfpumpenanlage mit den erforderlichen Dampfkesseln, welche zum Überpumpen des Heizöles aus den Zisternenwagen in die Depôtreservoire beziehungsweise in die Ausrüste-Reservoire, beziehungsweise von den Depôtreservoiren in die Ausrüstereservoire zu dienen haben;

d) Einer vollständigen und leistungsfähigen Vorrichtung zum Vorwärmen des Heizöles in den Zisternenwagen, den Depôtreservoiren, beziehungsweise den Ausrüstereservoiren und den Vorwärmebehältern, bis zu einer Temperatur, in welcher das Heizöl, unabhängig von der äusseren Lufttemperatur, in einen dünnflüssigen Zustand versetzt wird, vermittelst des aus den in der Pumpenanlage aufgestellten Dampfkesseln, entnommenen Dampfes;

e) Allen sonstigen Rohrleitungen Anlass, und Absperrschiebern, Kondensventilen und diversen Einrichtungen, welche die Möglichkeit zulassen sollen, die einzelnen Elemente im allen Kombinationen bei Inbetriebsetzung der Anlagen in Tätsigkeit bringen zu können.

Nähere Beschreibungen dieser Depôt- und Ausrüste- Stationsanlagen samt Ausführungsskizzen und einem Verzeichnisse der auszurüstenden Stationen und der zu liefernden Objekte, unter Angabe der erforderlichen Anzahl Kapazitäten, Leistungsfähigkeit der Dampfpumpen etc. die allgemeinen und besonderen Bedingnisse, sind bei der Abteilung für den Werkstätten und Zugsförderungsdienst der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg, Krasickichgasse 5 erhältlich.

Die auf Grund dieser Behelfe ausgearbeiteten Anbote sind vorschriftsmässig gestempelt und gesiegelt, mit der Aufschrift: „Anbot für die Einrichtung der Stationen zur Deponierung und Ausfolgung des Heizöles auf die Lokomotiven“, zu versehen und bis 29 November 1908, 12 Uhr mittags, im Wege des Einreichungsprotokolles der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg in Vorlage zu bringen.

Die Eröffnung der Anbote findet einen Tag später d. i. am 30 November 1908 um 1 Uhr Nachmittags im Konferenzsaale der k. k. Staatsbandirektion Lemberg (II. Stock) statt.

In das Anbot sind aufzunehmen:

1. Die Preise in Kronenwährung in Ziffer und Schrift pro Stück oder Masseinheit, eventuell pauschaliert für eine Gruppe oder für die ganze Anlage, einschliesslich allen Fracht-Verpackungs-Zustellungs-Ablade- und sonstigen Kosten, inklusive betriebs fähiger Montierung und Installation an Ort und Stelle, laut eingangsbezogenen Verzeichnisses, franko Waggon der einzelnen in Betracht kommenden Stationen oder einer zu benennden Station der k. k. Staatsbahnen von welchen der Transport bis zur Verwendungsstelle nur unter Benützung der Linien der k. k. öster. Staatsbahnen erfolgen kann.

2. Die Gewichte der offerierten Gegenstände in klg. mit der üblichen Toleranz.

3. Liefertermin (Als äusserster Vollendungstermin wird der 30 September 1909 festgesetzt).

4. Erzeugungsort.

5. Einlieferungsstation.

Dem Anbote sind genaue Beschreibungen, Kostenvoranschläge und Zeichnungen beizuschliessen.

Die Zeichnungen sind im Sinne des Art. 3 der besonderen Bedingnisse für die Lieferung maschineller Werkstätteneinrichtungen auszuführen.

Es sind gleichzeitig Fundementpläne und Montierungszeichnungen dem Anbote beizuschliessen.

Die zur Unterbringung einzelner Objekte erforderlichen Baulichkeiten und sonstige Bauherstellungen sind im Anbote besonders zu bezeichnen und sind für diese Herstellungen besondere Baupläne samt Kostenvoranschlägen vorzulegen.

Es können auch Offerte auf einzelne Teile und Gruppen der Lieferung vorgelegt werden, was am Offerte selbst ersichtlich zu machen ist.

Den Offerenten bleibt es überlassen, bewährte Konstruktionen und Anordnungen nach eigenem Ermessen auch dann in Antrag zu bringen, wenn hiedurch die von der k. k. Staatsbandirektion in Lemberg in der „Beschreibung“ und den "Skizzen“ dargestellten Typen eine Abänderung erleiden sollten.

Allerdings muss für diesen Fall der Offerent nebst den Projektsplänen, auch eine erschöpfende Erläuterung über Betrieb, Wirkungsweise und Oekonomie dieser Einrichtungen dem Offerte beischliessen.

In dem Offerte muss die Erklärung des Offerenten enthalten sein, dass er die Lieferungsbedingnisse und Beschreibungen der Liefergegenstände und die diesbezüglichen Skizzen eingesehen hat und alldieselben vollinhaltlich annimmt.

Insofern die Beschreibungen Abweichungen von den „Besonderen Bedingnissen form Z. 57“ enthalten, ist der Inhalt der Beschreibungen massgebend.

Die Offerte und Offertbeilagen sind pro Bogen mit je einer Stempelmarke von 1 Krone, Zeichungen, welche grösser sind als ein Bogen Format 21/34 cm. sind mit 2 Kronen Stempelmarken zu versehen.

Jeder Anbotsteller hat das Recht der kommissionellen Eröffnung der Anbote persönlich oder durch einen mit schriftlichen Vollmacht versehenen Vertreter beizuwohnen.

Es finden nur jene Anbote Berücksichtigung, die von jenen Fabrikanten stammen, welche die angebotenen Gegenstände selbst erzeugen beziehungsweise durch deren Bevollmächtigte zur. Vorlage gebracht werden.

Die Anbotsteller haben bis Ende Jänner des Jahres 1909 im Worte zu bleiben.

Es wird ausdrücklich bemerkt, dass die k. k. Staatsbahnverwaltung durch die Entgegenahme eines Anbotes keine Verpflichtung hinsichtlich einer zu bewirkenden Bestellung eingeht.

Anbote, welche den Bestimmungen dieser Ausschreibung wiedersprechen oder zu spät einlangen, bleiben unberücksichtigt.

K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Lemberg, den 14. Oktober 1908.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

(9399)

Rozpisanie dostawy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje w drodze publicznych ofert wykonanie urządzeń dla 38 stacyi na deponowanie i wydawanie ropału na lokomotywy wraz z dostawą wszelkich odpowiednich przyrządów.

Owe stacye magazynowe mają posiadać następujące założenia i urządzenia:

a) Zbiorniki na magazynowanie ropału, przeznaczonego do opalania lokomotyw;

b) Zakłady służące do wydawania ropału ze zbiorników na lokomotywy, t. z. rozdzielnie wraz z podgrzewaczami;

c) Kompletne urządzenia do przepompowania ropału z wozów cysternowych do zbiorników magazynowych i znowu z tych ostatnich do rezerwoarów pod b) wymienionych. Do przepompowania mają być użyte pompy parowe odpowiednej konstrukcyi i odpowiednie kotły parowe;

d) Zupełne urządzenia do podgrzewania ropału w wozach cysternowych, w zbiornikach magazynowych i rezerwoarach rozdzielni wraz z podgrzewaczami do temperatury, w której ropał bez względu na temperaturę atmosferyczną zewnętrzną, uzyska stan lekkopłynny, zapomocą pary z kotłów parowych;

e) Z układu rurociągów, zastaw, zasów. wentyli i t. p. przyrządów, które mają umożliwić, by poszczególne wyżej wymienione elementa, dowolnie ze sobą połączone, można w ruch wprowadzić.

Bliższe szczegóły znajdują się w obszernym opisie owych stacyj magazynowych i rozdzielni wraz odpowiednimi szkicami i wykazem urządzeń przypadających na każdą stacyę z podaniem pojemności, rozmiarów, dzielności pomp i t. p., jakoteż przepisy ogólnych i szczegółowych warunków dostawy, otrzymać można na żądanie ustne lub pisemne w oddziale dla służby woźniczej i warstatowej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie ul. Krasickich 5 I. piętro drzwi l. 122.

Na podstawie tych warunków wygotowane i przepisowo ostemplowane oferty, mają być zaopatrzone na kopercie opieczętowanej napisem: „Oferta na wykonanie i urządzenie stacyi dla deponowania i wydawania ropału na lokomotywy“ i wniesione do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do 12 godz. w południe dnia 29 listopada 1908.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 30 listopada 1908 o godz. 1 z południa w sali konferencyjnej kolei państwowych we Lwowie (II. piętro).

Oferta ma zawierać:

1. Cenę wyrażoną cyframi i słowami w walucie koronowej za jednostkę, względnie ryczałtowo, za jedną grupę dostaw lub za całość włącznie z wszelkimi kosztami przewozu, opakowania, dostawienia, załadowania, jakoteż włącznie z montowaniem, urządzeniem i wprawianiem w ruch, opłatnie we wozie na stacyach urządzić się mających, lub jakiej innej stacyi kolejowej, z której dalszy transport na szlakach c. k. kolei państwowych mógłby nastąpić.

2. Ciężar oferowanych przedmiotów w kilogramach wraz z podaniem tolerancyi.

3. Termin dostawy (jako ostateczny termin zupełnego wykończenia zakładu) oznacza się 30 września 1909).

4. Miejsce wyrobu.

5. Stacyę dostawy.

Do ofert należy dołączyć dokładne opisy, kosztorysy, jakoteż rysunki dotyczących urządzeń. Rysunki dołączone mają być wykonane po myśli postanowień artykułu trzeciego szczegółowych warunków dla dostaw urządzeń mechanicznych dla warstatów.

Równocześnie mają być dołączone plany fundamentów pod kotły, pompy i zbiorniki, jakoteż rysunki montowania poszczególnych przedmiotów.

Na potrzebne budynki mają być do oferty załączone odpowiednie plany i kosztorysy.

Dopuszczalne są także oferty na dostawę i urządzenie pojedyńczych grup lub poszczególnych przedmiotów, co jednakże na ofercie jasno uwidocznionem być musi.

Dopuszczalnem jest wniesienie ofert na specyalne i wypróbowane konstrukcye i urządzenia nawet i w tym razie, gdyby one były odmienne od wykonań przewidzianych w wymienionym opisie i szkicach; w tym wypadku muszą być plany, oferty wyczerpująco objaśnione i dokładny opis działania i ewentualnej rentowności przedłożony.

W ofercie należy wyszczególnić, że oferujący warunki i opisy dostaw zna i je w zupełności przyjmuje (O ile opis zawiera zmiany postanowień „warunków szczegółowych form Z. 57“ jest miarodajną treść opisu. Oferty i załączniki mają być opatrzone stemplem po 1 koronie od arkusza, rysunki, których format jest większy od arkusza 21/34 cm. należy zaopatrzyć stemplem na 2 korony).

Przy otwarciu ofert wolno każdemu z oferentów wziąć udział albo osobiście, albo przez zastępców, którzy wykażać się muszą pisemnem pełnomocnictwem.

Przy rozprawie ofertowej uwzględnione będą tylko oferty wytwórców, lub tychże uwierzytelnionych zastępców.

Oferenci mają pozostać w słowie do końca stycznia roku 1909.

C. k. Zarząd kolei państwowych zastrzega sobie wyraźnie, że samo przyjęcie podanej oferty nie obowiązuje do jakiegokolwiek zamówienia.

Oferty nie odpowiadające określonym warunkom, albo przedłożone za późno nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Lwów, dnia 14 października 1908.

FUTRA damskie, męskie podróżne, czapki, boa, kołnierze, zarękawki, kurtki myśliwskie w najnowszych fasonach — poleca najtaniej

Stanisław Stępkowicz
Magazyn i pracownia futer
Lwów, Sobieskiego 9.

Wszelkie reperacye i przerabiania futer na modne fasony uskutecznia starannie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 8 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Dyrekcya c. k. II. gimnazyum (Podwale 2) sprzedaje używaną **maszynę dynamo-elektryczna** firmę Edelmann w Monachium. Najniższa cena **200 koron.** Nabędzie zgłaszający najwyższą ofertę. Oglądać codziennie od 4—5.

Biuro Nauczycielskie Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3, poleca wszelkie siły nauczycielskie, bony Polki, froeblanki, Francuski, Niemki, oficyalistów rolnych, zarządczynie, klucznice, wszelką służbę męską, żeńską.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach
I. Grajewski, Lwów, Boimów 1.
Ilustrowane cenniki franco.

CIASTKA po sześć halerzy,
CUKRY deserowe funt koronę, sześćdziesiąt.
KARMELKÓW koronę.
CUKIERNIA TROCZYŃSKIEGO
Lwów, Fredry.

Nowość!

Butony orzechowe, Indyanki specyalny gatunek pierników z czekoladą. Karton 65 ct. poleca fabryka **Wityńskiego we Lwowie.** Sklepy: **Batorego 10, Żółkiewska 61.**

PIECE KAPIELOWE,
WANNY DUŻE DO WODOCIĄGÓW,
MASZYNY DO PRANIA,
NASADY KOMINOWE własnej konstrukcyi,
APARATY DESINFEKCYJNE,
STERYLIZATORY poleca
FELIKS KSIĄŻKIEWICZ
Lwów, ul. Jagiellońska 18—20.
Nagrodzony na wystawie złotym medalem.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**
Edmunda Riedla, Lwów.

PRZYBORY rysunkowe, kancelaryjne i szkolne jakoteż księgi handlowe najtaniej sprzedaje Nowo otworzony Specyalny Magazyn papieru pod firmą
Stanisław Abl
Lwów, ul. Sykstuska 3.
O łaskawe poparcie mego handlu upraszam.

---

88 a nie 105 złr. kosztuje u mnie ratami najlepsza pierścieniowa MASZYNA DO SZYCIA i HAFTU.
Proszę żądać cenników.
LEONARD WANKE
MECHANIK.
Lwów, ul. Sykstuska 26.

W towarni ludowej

(t. zw. Möbel- und Waarenschwemme)
w nowo otworzonem
„DOROTEUM"
we Lwowie, przy ulicy Szajnochy l. 5
w suterenach, sprzedaje się z wolnej ręki **bez licytacyi i aukcyi:**

otomany po koron 16, 18, 24 i wyżej;
stoły po koron 3, 5, 8, 12 i wyżej;
kredensy po koron 20, 30, 50 i wyżej;
łóżka po koron 12, 15, 20 i wyżej;
szafy po koron 10, 16, 25 i wyżej;
garnitury salonowe po koron 50, 60 i wyżej.

Prócz tu wymienionych sprzedajemy też różne inne przedmioty, pochodzące z publicznej wysprzedaży, licytacyi, spadków i ze zwinięcia domowych gospodarstw z powodu stosunków familijnych, a mianowicie: kilka kompletnych sypialń, jadalń, salonów, fortepian, pianino, motocykl, rowery damskie i męskie, wanny, kilka zwierciadeł, uprząż na konie, kilka powozów, maszyn do szycia, 2 konie, 3 psy, 15 kanarków, 25 królików, kilka skrzypiec, mandolin, lodowni, futer męskich i damskich, siodeł, sanek, dywanów, portyer, firanek, wyprawy ślubne, kilka kufrów, walizek, kas ogniotrwałych, wózków dziecinnych, różne starożytności, porcelany, bronzy, sztychy, mebelki i t. p.

Osobom dobrze sytuowanym udzielamy kredytu wedle umowy. Illustrowane cenniki za nadesłaniem 20 hal. w markach.

Kupujemy też używane przedmioty lub bierzemy takowe w zamian.

FUTRA DAMSKIE MĘSKIE PODRÓŻNE — Kurtki do polowania, czapki, kołnierze, boa, zarękawki, oraz wszelkie gatunki futer w skórach i sukna na wierzchy w kolosalnym wyborze poleca **Pierwszorzędny** Magazyn futer i pracownia kuśnierska

BRACIA LUBELSCY Lwów, ul. Wałowa 3.

Reperacye i przerabianie futer na modne fasony uskuteczniamy szybko. — Ilustrowane cenniki najnowszych modeli franco.

NA DŁUGIE WIECZORY ZIMOWE

najzabawniejszą lekturę stanowi

Wybór powieści senzacyjnych i kryminalnych.

Dotychczas wyszły następujące tomy:

ARSEN LUPIN GENTLEMAN-WŁAMYWACZ napisał Maurycy Leblanc cena 2 kor. 50 hal.
ARSEN LUPIN W WALCE Z SHERLOKIEM HOLMMESEM napisał Maurycy Leblanc cena 2 kor. 50 hal.
GASTON LEROUX TAJEMNICA ŻÓŁTEGO POKOJU cena 3 kor.
Nowość! FERGUS HUME, ZIELONA MUMIA. **Nowość!** cena 2 kor.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nakładem księgarni kolejowej H. ALTENBERGA
we Lwowie.

KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908

po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po **Rzymie**, z planem miasta. Kor. 3.—.
Przewodnik po **Wenecyi i wyspach okolicznych**, z planem miasta. Kor. 3.
Przewodnik po **Włoszech południowych i Sycylii**, z 11 planami miast i mapami geograficznemi Kor. 6.—.
Przewodnik po **Neapolu**, z trzema planami. Kor. 3.—.
Przewodnik po **Herkulanum, Pompei i Capri**, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—.
Przewodnik po **Palermo**, z planem miasta. Kor. 2.—.
Przewodnik po **Tatrach**, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.
Przewodnik po **Tatrach zachodnich**, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. 3.—.Kor.
Przewodnik po **Lwowie**, z planem miasta. Kor. 2. —.

Wydawnictwa rok X.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne pismo literacko-nutowe

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie Nr. 1 zawiera: **Berger R.** „Zakazany owoc", Walc paryski **Dobrzycki H.** Polonez. **Gałkowski K.** Marche Miniature. **Rihowski W.** Nokturn. Nr. 2: **Michałowski A.** Valse triste. **Moszkowski M.** Romans bez słów. **Philipp I.** Taniec przy księżycu. **Sibelius I.** Elegia. **Rameau I. F.** Gawot. Nr. 3: **Hambourg A.** Pieśń ludowa (transkrypcya). **Nedbal O.** Valsé triste. **Surzyński M.** Cantilena. **Sinding Chr.** Melodia. **Giordani A.** Aria.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. **42,** z przesyłką pocztową kop. **50,** Kwartalnie **rb. 1 kop. 25,** z przesyłką pocztową rb. **1** kop. **50.** Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. **7.** Zeszyt pojedynczy kop. **60.**

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego obrazu Antoniego Kolberga. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Ajencya dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

BANK ZIEMSKI

w Łańcucie

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący począwszy od 100 kor. wyżej i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznem oprocentowaniem.

Z rachunku bieżącego Bank wypłaca:

Bez wypowiedzenia do kwoty	500 koron
za 8-dniowem wypowiedzeniem do	1.000 koron
za 14-dniowem wypowiedzeniem do	3.000 koron
za 30-dniowem wypowiedzeniem do	5.000 koron
za 60-dniowem wypowiedzeniem do	10.000 koron i wyżej.

Od kwot ponad 1000 koron złożonych na czas dłuższy opłaca Bank procent wyższy aniżeli po 5% od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcyą.

Na złożoną gotówkę w rachunku bieżącym wydaje Bank książeczki wkładkowe.

Podatek rentowy od złożonych pieniędzy opłaca Bank z własnych funduszów.

Dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej, zamiejscowym dostarcza Bank czeki pocztowej Kasy oszczędności.

Bank urzęduje codziennie od godziny 9—12 przed i od 4—7 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat.

DYREKCYA.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.